



PO STRONIE SENIORA

KIEDY NAJLEPIEJ IŚĆ NA EMERYTURĘ

WAŻNY JEST NIE TYLKO MIESIĄC, ALE TEŻ DZIEŃ ZŁOŻENIA WNIOSKU

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 157 (23.667) | Nakład: 7.123 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 9.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Grudziądz

Maturzyści
poznali wyniki.
Wiemy jak
wypadli

82 proc. wynosi średnia zdawalność
matur w szkołach publicznych
w mieście. Zaskoczenia nie ma: naj-
lepiej wypadły I i II LO.
Str. 8

Toruń

W drugiej połowie
lipca będzie
zmiana ruchu
na starówce

Zmiany są efektem dialogu miasta
z mieszkańcami - zapewnia ratusz.
Dotkną rowerzystów i taxi
Str. 9

Wydarzenia

Minister zostaje.
Jest plan reformy
w ochronie
zdrowia

Jolanta Sobierańska-Grenda zapowie-
działa m.in. wprowadzenie maksymal-
nych wynagrodzeń indywidualnych.
Str. 7



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Praca

Powinieneś dostać etat? Inspekcja czeka na zgłoszenia. Ma nowe uprawnienia

Agnieszka Romanowicz

**Wczoraj weszły w życie prze-
pisy rozszerzające uprawnie-
nia inspektorów pracy. Naj-
ważniejszym celem jest sku-
teczniejsze przeciwdziałanie
nadużywaniu umów cywil-
noprawnych. Okręgowa In-
spekcja Pracy w Bydgoszczy
spodziewa się skarg w tej
sprawie.**

- Każda osoba, która jest bez swojej
woli zatrudniona na podstawie
umowy cywilnoprawnej lub B2B,
a uważa, że wykonuje pracę na ta-

kich zasadach jak pracownik i po-
winna w związku z tym mieć prawo
do przywilejów wynikających
z umowy o pracę, może teraz zwró-
cić się do Państwowej Inspekcji
Pracy z prośbą o interwencję. Każdą
skargę skrupulatnie sprawdzimy
i rozstrzygniemy wątpliwości - za-
pewnia Janusz Krasoń, Główny In-
spektor Pracy.

7 lipca Okręgowy Inspektorat
Pracy w Bydgoszczy zorganizował
w tej sprawie konferencję.

- Inspektorzy PIP otrzymali nowe
narzędzia, pozwalające na egzekwo-
wanie przepisów prawa pracy - wyja-
śniła Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgo-

wego Inspektora Pracy w Bydgosz-
czy.

Od 8 lipca, po analizie dokumen-
tacji warunków pracy oraz zajęciu
stanowiska przez obie strony, in-
spektor pracy, już w trakcie kontroli,
może wydać polecenie usunięcia na-
ruszeń dotyczących niezawierania
umowy o pracę. - Okręgowy Inspec-
tor Pracy zyskał ponadto uprawnie-
nie stwierdzania (w drodze decyzji)
istnienia stosunku pracy - uzupełniła
Sylwia Krawczyk. - Warunkiem wy-
dania decyzji jest niewykonanie po-
lecenia pisemnego.

Na podstawie materiału dowodo-
wego, który inspektorzy zgromadzą

w trakcie kontroli, Okręgowy In-
spektor Pracy może też skierować
do sądu pozew o ustalenie stosunku
pracy.

- Szczególnie istotne jest, że Pań-
stwowa Inspekcja Pracy otrzyma
możliwość korzystania z wymiany
danych z bazami Zakładu Usług Spo-
łecznych i Krajowej Administracji
Skarbowej - zwracała uwagę Sylwia
Krawczyk.

Obywatele mogą też sami wystą-
pić do Głównego Inspektora Pracy
z wnioskiem o wydanie interpreta-
cji indywidualnej.

©©
Str. 3

Grudziądz

W wakacje każdy krwiodawca
jest na wagę złota



Od początku wakacji spadła liczba donacji. - Każdego dnia zauważamy, że dawców jest mniej - mówi Aleksandra Zakrzewska, kierująca oddziałem te-
renowym Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Grudziądz. A potrzebna jest krew każdej grupy, m.in. dla osób przechodzących
poważne operacje w szpitalu. - Pomóżmy, ratujmy i przychodźmy do punktu krwiodawstwa w Grudziądz - zachęca Krzysztof Misiewicz, ratownik me-
dyczny. Na zdjęciu: punkt poboru w Grudziądz. Więcej na str. 8

FOT. ALEKSANDRA PASIS

TYDZIEŃ Z POMORSKĄ

Piątek - Puls: Odsiedział 14 lat za zabójstwo. Wyszedł i znów zabił ● „Muszę”, czyli kiedy wakacje są na przegranej pozycji **Sobota:** Bartosz Bielenia unika mediów jak święconej wody. Nie interesują go też role w tasienkowych serialach ● Nie trzeba wydawać fortuny, by odkrywać sekrety starych murów ● Lekka kuchnia na lato

9.07.2026
Czwartek

Komentarz na dziś



Łukasz Żygadło: Podwójny podatek na drogie państwo

publicysta

Co miesiąc z naszych pensji znikają składki zdrowotne. To pieniądze, które mają gwarantować nam dostęp do leczenia. Kiedy jednak przychodzi moment, w którym potrzebujemy lekarza, słyszymy: „najbliższy termin za osiem miesięcy”. Albo za rok. Albo później. I wtedy człowiek idzie prywatnie. W praktyce wygląda to więc tak, jakby państwo wystawiło nam dwa rachunki za tę samą usługę.

Nikt rozsądny nie twierdzi, że lekarze powinni zarabiać mało. Ale kiedy opinia publiczna dowiaduje się o wielomilionowych dochodach części lekarzy czy gigantycznych pensjach menedżerów publicznych placówek, a jednocześnie pacjent miesiącami czeka na specjalistę, trudno się dziwić narastającej frustracji. Najbardziej ironiczne jest to, że państwo przekonuje nas, iż służba zdrowia potrzebuje coraz większych pieniędzy. Tyle że obywatel ma prawo zapytać: skoro dokładamy coraz więcej, to dlaczego coraz częściej musimy leczyć się na własny koszt? A państwo, które każe obywatelowi płacić dwa razy za to samo, prędzej czy później przestaje być postrzegane jako opiekuńcze. Zaczyna być postrzegane jako... bardzo drogie.



Prenumeruj „Gazetę Pomorską”
tel.: 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Witaj
w świecie
„GP”

Dzięki „Pomorskiej” wiem, co się dzieje

Paweł Urbański z Łazieńca pow. aleksandrowski
senior o zmianach w „Gazecie Pomorskiej”

- Jestem stałym czytelnikiem i zmiana wyglądu naszej gazety bardzo miło mnie zaskoczyła. Czyta się jeszcze przyjemniej. Duża czcionka ułatwia mi relaks z gazetą. Miła zmiana, na ogromny plus. Jestem fanem sportu, więc sięgam na początku po informacje sportowe, a później przychodzi czas na mój region. Dzięki sprawnej pracy redakcji, wiem co się dzieje w powiecie i całym województwie.



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-
Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.pomorska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

WYNIKI

Maturę zdało u nas prawie 80 procent, najlepiej poszło z języka angielskiego

Małgorzata Pieczyńska

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku ogłosiła wstępne wyniki majowej matury. W naszym regionie nie zdało jej 7,1 proc. uczniów.

Większość, bo 79,8 proc. uczniów maturę zdało. Prawo do poprawki w sierpniu ma 13,1 proc., a 7,1 proc. będzie musiało szukać swojej szansy za rok. Z przedmiotów obowiązkowych na poziomie podstawowym najlepiej wypadł język angielski - zdawalność 94 proc. W przypadku języka polskiego - 93 proc., a z matematyki - 85 proc. Lepiej matura wypadła w liceach (nie zdało 4,7 proc.) niż technikach (nie zdało 10,7 proc.).

W kraju zdało - 81,1 proc., prawo do poprawki ma - 12,3 proc., nie zdało

- 6,6 proc. Odsetek sukcesów z przedmiotów obowiązkowych wyniósł: język polski - 94 proc., matematyka - 86 proc., i język angielski - 95 proc.

W przypadku regionu średnie wyniki z przedmiotów obowiązkowych były następujące: język polski (pismny) - 56 proc., (kraj 59 proc.), matematyka - 57 proc. (kraj 59 proc.), język angielski - 77 proc. (kraj - 78 proc.).

- Zdawalność matury z przedmiotów obowiązkowych w naszym województwie jest niższa niż w kraju. To jednak wyniki porównywalne do ostatnich dwóch lat, co świadczy o tym, że nie ma progresu i to martwi - mówi Ewa Podgórska, dyrektor Wydziału Edukacji Ponadpodstawowej, Specjalnej i Placówek w Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy. - Wszystkie średnie wyniki z poszczególnych

przedmiotów na poziomie podstawowym, czyli z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego także są słabsze niż w kraju, choć i te również nie są zadowalające. To pokazuje, że nadal trzeba poszukiwać rozwiązań, które zmieniają sytuację. W szkołach należy teraz dokładnie te wyniki przeanalizować, wskazać najsłabsze obszary i dobrać takie metody nauczania, by dało to lepszy efekt.

Ewa Podgórska podkreśla, że cały czas jest sporo pracy do wykonania.

- Jednym z największych wyzwań będzie też uświadomienie młodym ludziom, że poszukując informacji w pełni nie mogą polegać na internecie i sztucznej inteligencji - zaznacza Ewa Podgórska. - Trzeba uczniów zmotywować, by chcieli się uczyć w szkole i przekonać ich, że bez tej bazy nic nie zrobią. ©

PIENIĄDZE

24 tysiące multidłużników w regionie. Nie mają żadnej kontroli nad swoimi finansami

Małgorzata Oberlan

Nie płacą alimentów, nie spłacają pożyczek, zalegają z mandatami - m.in. takie zobowiązania mają Polacy. Raport na ich temat publikuje BIG Info Monitor.

Regionami, gdzie mieszka najwięcej osób mających co najmniej trzech wierzycieli są: Śląsk (46 tys.), Mazowsze (45,5 tys.), Dolny Śląsk (35,8 tys.), Wielkopolska (34 tys.) i Pomorze (25,6 tys.), a także woj. łódzkie (25,3 tys.) i kujawsko-pomorskie (24 tys.). W pozostałych regionach liczba multidłużników nie przekracza 20 tys. osób.

Dłużnicy, którzy mają od trzech i więcej wierzycieli są w każdej grupie wiekowej, nawet wśród osób poniżej 18 roku życia. Jednak prowadzą 35-44 latkowie. W tej grupie



FOT. PEXELS

Wśród dłużników dominują mężczyźni. Jest ich ponad 230 tys., a ich zaległości wynoszą 12,6 mln zł

jest ponad 112 tys. multidłużników, a ich łączne zadłużenie przekracza 5,3 mld zł.

- Obserwujemy wyraźne pogłębianie się zjawiska spirali zadłużenia w Polsce, które przestaje być problemem marginalnym. Już co

piąty konsument zalega z płatnościami wobec kilku podmiotów jednocześnie, co wskazuje na rosnące trudności w utrzymaniu równowagi finansowej. Szczególnie niepokojąca jest jednak koncentracja zadłużenia: aż 40 proc.

zaległości przypada na multidłużników, często znajdujących się w zaawansowanej spirali długów. Tak wysoka liczba wierzycieli, sięgająca w skrajnych przypadkach kilkudziesięciu, oznacza całkowitą utratę kontroli nad zobowiązaniami - wskazuje dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG Info Monitor.

Rekordzista mający aż 29 wierzycieli to mężczyzna w średnim wieku (45-54) z woj. małopolskiego. Jego zaległości obejmują przede wszystkim niespłacone rachunki wobec operatorów telekomunikacyjnych i dostawców telewizji, a także grzywny, nawiązki i koszty sądowe.

- Na drugim miejscu znajduje się dłużnik posiadający 28 wierzycieli. To również mężczyzna, ale młodszy, w przedziale wiekowym 25-

34 lat, zamieszkujący woj. opolskie. Posiada wierzycieli z rynku windykacyjnego, nie płaci telekomom, firmom pożyczkowym, sądom i alimentów swoim dzieciom - podaje BIG Info Monitor.

Smutne TOP 3 zamyka osoba, która nie zapłaciła 24 podmiotom. To kobieta, mieszkanka Dolnego Śląska, między 25 a 34 rokiem życia. Na jej zadłużenie składają się nieopłacone kary za jazdę bez biletu, nieuregulowane składki ubezpieczeniowe, zaległe rachunki za telefon i internet, koszty sądowe czy niespłacone chwilówki.

-Skrajne przypadki multidłużników pokazują wyraźną utratę kontroli nad finansami. Część tych osób już wcześniej figurowała w rejestrze BIG co było sygnałem ostrzegawczym. Mimo to kolejne podmioty decydowały się na współpracę. Oznacza

to, że rynek wciąż dopuszcza podejmowanie ryzyka wobec klientów z obniżoną wiarygodnością płatniczą, co sprzyja dalszemu narastaniu spirali zadłużenia. Na szczęście nie wszędzie. Widać wyraźnie, że standardy weryfikacji upowszechniają się. Tylko w ubiegłym roku 9,2 mln osób, czyli co trzeciego dorosłego Polaka sprawdziły banki i przedsiębiorcy w Rejestrze Dłużników BIG Info Monitor - podkreśla Paweł Szarkowski, prezes BIG Info Monitor.

Jak dodaje, te raporty oceniające wiarygodność płatniczą konsumentów, pełnią przede wszystkim funkcję prewencyjną. Pozwalają szybko zweryfikować, czy klient miał w przeszłości problemy z terminową spłatą zobowiązań i czy można uznać go za wiarygodnego partnera.©©

PRACA

Znaczny wzrost skarg na pracodawców z Kujaw i Pomorza. Od teraz może być ich jeszcze więcej

Agnieszka Romanowicz

Już 1987 skarg wpłynęło do Okręgowej Inspekcji Pracy w Bydgoszczy w tym roku. To około 30 procent więcej niż w porównywalnym okresie 2025 roku.

- Inspektorzy pracy będą reagowali w szczególności na skargi dotyczące umów cywilnoprawnych, zawartych w warunkach właściwych dla stosunku pracy, będą również reagowali na stwierdzone w tym zakresie nieprawidłowości w trakcie kontroli planowych - zapowiada Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Bydgoszczy.

Już 1987 skarg w okręgu bydgoskim w bieżącym roku

Od początku roku do 7 lipca do Okręgowej Inspekcji Pracy w Bydgoszczy wpłynęło 1987

skarg - około 30 procent więcej niż w tym samym okresie 2025 roku.

Do najczęściej zgłaszanych nieprawidłowości należy przede wszystkim niewypłacenie wynagrodzenia oraz innych świadczeń związanych z pracą - stanowi to około 30 proc. wszystkich skarg.

- W zakresie reklasyfikacji umów cywilnoprawnych w umowy o pracę takich skarg nie było. Wynika to prawdopodobnie z apelu Głównego Inspektora Pracy z początku 2026 roku do pracobiorców o powstrzymanie się z takimi skargami z uwagi na termin wprowadzenia nowych uprawnień kontrolno-nadzorczych inspektorów pracy - wyjaśnia Magdalena Araczevska, p.o. Okręgowego Inspektora Pracy ds. Prawno-Organizacyjnych.

Jakie są przyczyny korzystania z umów cywilnoprawnych przez przedsiębiorców?

Żeby oszczędzić i szybko zrezygnować z pracownika

- Przede wszystkim szybkość ich zawierania, ale również możliwość szybkiej rezygnacji z usług takiego pracobiorcy, co przy umowach o pracę jest bardzo sformalizowane - ocenia Magdalena Araczevska.

Drugi element to ekonomia, zarówno ta leżąca po stronie przedsiębiorcy - chodzi o niższe koszty publiczno-prawne takich umów - jak i po stronie pracobiorców, w szczególności osób młodych uczących się i podejmujących zatrudnienie.

Jak gorąco może być w pracy? Przepisy nie są jasne

Problemem pracowników latem bywają wysokie temperatury powietrza.

Grzegorz Meler, zastępca Okręgowego Inspektora Pracy ds. Nadzoru wyja-



FOT. PIOTR BILSKI

Migawka z konferencji o zmianach w prawie pracy w Grudziądzkim Inkubatorze Przedsiębiorczości

śnia zasady związane z pracą w upały.

- Niestety, regulacje prawne obowiązujące w Polsce określają minimalne normy temperatury w pomieszczeniach pracy, natomiast co do zasady nie wskazują maksymalnej dopuszczalnej temperatury środowiska pracy w sytuacjach, w któ-

rych wysoka temperatura nie wynika bezpośrednio z procesu technologicznego. W okresie upałów kluczowym instrumentem prawnym służącym ochronie pracowników przed przegrzaniem jest obowiązek zapewnienia im bezpłatnych napojów profilaktycznych - wyjaśnia nam ekspert.

Inspektorzy mają inne możliwości

Pracodawca jest zobligowany do zaopatrzenia w napoje osób wykonujących prace na otwartej przestrzeni, gdy temperatura otoczenia przekracza 25 stopni C.

Ten sam obowiązek dotyczy również wszystkich pozostałych stanowisk pracy, gdzie temperatura powietrza przekracza 28 stopni C.

Są też inne regulacje, które Inspekcja może wykorzystać - m.in. obowiązek zapewnienia pracownikom ochrony przed niekorzystnymi warunkami cieplnymi i nasłonecznieniem, obowiązek wyposażenia okien i świetlików w urządzenia eliminujące nadmierne nasłonecznienie, a także konieczność takiego zorganizowania stanowiska pracy, żeby pracownicy byli chronieni przed warunkami atmosferycznymi, w tym przed wysoką temperaturą. ©©

REFERENDUM

Związkowcy z ZUS chcą 1 200 zł podwyżki

Adam Willma

Jeszcze kilka dni potrwa liczenie głosów w referendum strajkowym w ZUS. Związkowa Alternatywa domaga się 1 200 zł brutto podwyżki dla pracowników. ZUS twierdzi, że zaprosił związkowców do rokowań, więc referendum straciło podstawę.

Zorganizowane przez Związkową Alternatywę referendum strajkowe rozpoczęło się 16 czerwca. Jedynym postulatem była podwyżka wynagrodzeń zasadniczych o 1 200 zł brutto.

Co z referendum?

W sobotę, 4 lipca związek poinformował, że frekwencja w referendum osiągnęła 45 proc. Oznacza to, że w głosowaniu wzięło już wówczas udział około 20 tys. osób z 43,9 tys. zatrudnionych w ZUS. W poniedziałek brakowało już tylko kilkuset głosów, a frekwencja miała wynieść 49 proc.

Do ważności referendum potrzebny był udział co najmniej połowy pracowników. Aby otworzyć drogę do strajku, ponad połowa głosujących musiałaby opowiedzieć się za protestem. Do późnych godzin popołudniowych w poniedziałek Związkowa Alternatywa nie ujawniła wyników referendum. „Komisja wyborcza nadal sprawdza liczbę ważnych głosów” - odpisał nam Piotr Szumlewicz, przewodniczący Związku Zawodo-

wego Związkowa Alternatywa.

Spór o 1200 zł

Referendum jest kolejnym etapem konfliktu płacowego w ZUS. Wcześniej, 17 czerwca, odbył się dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Według Związkowej Alternatywy wzięło w nim udział ponad 26,2 tys. pracowników z 36 tys. obecnych tego dnia w pracy. To blisko 73 proc. pracowników obecnych w placówkach i około 60 proc. całej załogi.

Związkowcy argumentują, że pracownicy ZUS są coraz mocniej obciążani dodatkowymi zadaniami, a płace nie nadążają za skalą obowiązków. Domagają się 1 200 zł brutto do wynagrodzenia zasadniczego dla każdego pracownika.

Kierownictwo ZUS argumentowało, że spełnienie tego postulatu oznaczałoby ponad 1 mld zł dodatkowych kosztów tylko w 2026 roku. Ostatnia propozycja pracodawcy miała obejmować 220 zł brutto podwyżki oraz jednorazową nagrodę w wysokości 4 tys. zł.

O stanowisko Zakładu zapytaliśmy regionalną rzeczniczkę prasową ZUS. Krystyna Michałek przekazuje, że sytu-

Skoro rokowania zostały zaproponowane, przyczyna organizacji referendum przestała istnieć

KRYSTYNA MICHAŁEK, regionalna rzeczniczka ZUS

acja jest bardziej złożona, bo w ZUS działa kilka organizacji związkowych, a część sporów już się toczy. - W ZUS działają 4 związki układowe, sygnatariusze Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, z którymi Zakład już jest w sporze zbiorowym od 19 marca. Związki te odwołały mediacje zaplanowane na 7 i 8 lipca i nie wskazały innego terminu. Pracodawca pozostaje w gotowości do dalszych rozmów i zawarcia porozumienia.

ZUS skierował już do Okręgowego Inspektora Pracy pismo informujące o wszczęciu sporu zbiorowego ze Związkiem Zawodowym Pracowników ZUS. - Oznacza to, że przechodzimy do etapu rokowań. Tym samym referendum dotyczące ogłoszenia strajku stało się bezprzedmiotowe, ponieważ zostało zorganizowane w związku z odmową przystąpienia przez pracodawcę do rokowań w ramach sporu zbiorowego dotyczącego żądań płacowych - mówi Krystyna Michałek. - Skoro rokowania zostały zaproponowane, przyczyna organizacji referendum przestała istnieć - dodaje.

ZUS wyznaczył już termin spotkania ze Związkową Alternatywą na 15 lipca.

Dzień później miałyby odbyć się rozmowy z przedstawicielami kolejnych ośmiu związków zawodowych działających w ZUS. One również domagają się podwyżek o 1 200 zł brutto na etat.

©P

UBEZPIECZENIA

Kłeska goni kłeskę, a polisy nie zapewniają spokoju

Lucyna Talaśka-Klich

Susza, wiosenne przymrozki, upały, gradobicie, deszcze nawalne. Pogoda coraz częściej niszczy plony, więc rolnicy oczekują zmian w systemie ubezpieczeń. Nie kosmetycznych, ale takich, które rzeczywiście im pomogą.

Po niedawnym gradobiciu przyjechał przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej i stwierdził, że straty w naszym sadzie wynoszą zero, choć w wielu owocach są dziury - mówi rolnik z powiatu bydgoskiego. - Gospodarstwa należące do naszej rodziny zapłaciły łącznie 550 tysięcy złotych składek ubezpieczeniowych i niestety, nie zagwarantowało nam to wypłaty odszkodowań za rzeczywiste straty - dodaje.

Rolnik zamierza walczyć o swoje, tym bardziej, że w tym roku poniósł już straty z powodu suszy i wiosennych przymrozków.

Mają być powszechne

Niektóre firmy ubezpieczeniowe robią co mogą, by nie wypłacić gospodarzom odszkodowań - twierdzi Ryszard Kierzek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, która współpracuje z Rzecznikiem Finansowym i pomaga ubezpieczonym w dochodzeniu swoich racji. - Na przykład jedna z firm szacowała straty po przymrozkach w rzepaku i wyliczyła, że na metr kwadratowy jest ponad 15 roślin, więc odszkodowanie się nie należy. Pominęła fakt, że rośliny były osłabione przez suszę, więc przetrwało ich zaledwie 7-8.



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Co roku kujawsko-pomorscy rolnicy mają problemy na przykład ze zbiorem zbóż po przejściu nawalnic

Prezes izby zwraca też uwagę, że nie wszyscy rolnicy czytają warunki ubezpieczeń przed zawarciem polisy. - A niektóre firmy kuszą stawkami dumpingowymi i teraz gospodarze mają problemy z wypłatami odszkodowań.

Potrzebny jest powszechny system ubezpieczeń w rolnictwie - mówi Ryszard Bober, przewodniczący senackiej komisji rolnictwa. - Poprawiamy obecne przepisy, m.in. poszerzamy katalog upraw objętych wsparciem, ale to za mało. Warto ten system zmienić - raz a dobrze.

Powstaje projekt

Przygotowujemy projekt ustawy, która wprowadzi rewolucyjne zmiany - twierdzi Mirosław Maliszewski, przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa. - Przede wszyst-

kim chodzi o to, by ubezpieczenia były powszechne. To zapewne wpłynie na obniżenie składek. Dotąd wśród polityków nie było odważnych, by takie zmiany wprowadzić, ale czas najwyższy to zrobić, bo kłeska goni kłeskę, a rolnicy nie mają skutecznej ochrony.

Zdaniem Maliszewskiego jest taki pomysł, by zamiast firm ubezpieczających z dopłatami państwa, zbudować system pomocy z wykorzystaniem instytucji - ARiMR lub KRUS.

Bierzemy pod uwagę także taką opcję, ale obawiam się, że Unia Europejska może nie zgodzić się na rozwiązanie tego typu - dodaje senator Bober. - Chciałbym, żeby projekt ustawy dotyczącej ubezpieczeń, powstał jeszcze w tym roku.

Jestem za budowaniem powszechnego systemu ubezpieczeń, ale na terenie każdego z województw powinny powstać komisje odwoławcze - uważa prezes Kierzek.

©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



SŁUŻBY MUNDUROWE

Strażaków czeka jeszcze komisja dyscyplinarna

Małgorzata Oberlan

Strażacy z Torunia i Aleksandrowa Kujawskiego mieli zarzuty za gwałt w Białymstoku. Prokuratura śledztwo umorzyła, ale staną jeszcze przed komisją dyscyplinarną.

We wrześniu 2025 roku dwaj strażacy usłyszeli w prokuraturze w Białymstoku zarzuty. Byli podejrzani o zgwałcenie kobiety w białostockim hotelu. Niedawno prokuratura wydała decyzję o umorzeniu sprawy. - Pod koniec czerwca obaj strażacy decyzją komendantów swoich komend powiatowych wrócili do służby. Wcześniej, od momentu powzięcia wiedzy o postawionych im zarzutach, byli zawieszeni i odsunięci od obowiązków zawodowych - przekazuje st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska, rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu.

Przez okres zawieszenia strażacy mieli obcięte wynagrodzenie - o 50 procent. Czy dzyskają utracone zarobki? To nie jest przesądzone, choć mają na to szanse.

Karnie sprawa dla obu strażaków jest zakończona, ale za-

wodowo - nie. Już we wrześniu ub.r. wszczęte zostało postępowanie dyscyplinarne w PSP. Było jednak planowo zawieszone w procedowaniu do momentu prawomocnego zakończenia karnego. Teraz komisja dyscyplinarna planuje się zebrać i wezwać na przesłuchanie obu strażaków. Powinno to nastąpić za kilka dni.

- Obaj staną przed komisją dyscyplinarną i odpowiedzą za zachowania w Białymstoku, które skutkowały utratą zaufania do nich. Narazili nimi na uszczerbek wizerunku Państwowej Straży Pożarnej - mówi st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska.

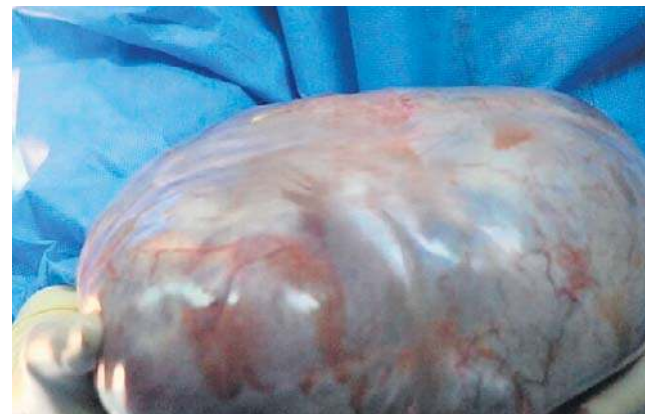
Co to oznacza? Tyle, że w ocenie Komendy Wojewódzkiej PSP postawa mężczyzn budziła jednak przynajmniej poważne zastrzeżenia. Czy to się jednak potwierdzi w postępowaniu dyscyplinarnym, czas pokaże.

Władnymi przywrócić strażakom stracone w okresie zawieszenia zarobki są komendanci komend PSP w Toruniu i Aleksandrowie Kujawskim.

- Wiążącymi i istotnymi dla nich w sprawie wynagrodzeń będzie finał wspomnianego postępowania dyscyplinarnego - kończy rzecznik. ©

ZDROWIE

Lekarze z Centrum Onkologii usunęli ogromny guz jajnika



Lekarze z Centrum Onkologii w Bydgoszczy usunęli ogromny guz jajnika. Miał aż 40 centymetrów

Marcin Kozłowski

Aż 40 centymetrów średnicy miał guz jajnika (łagodna zmiana torbielowata wypełniona płynem), który usunęli jednej z pacjentek specjalistów z Oddziału Klinicznego Ginekologii Onkologicznej Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Lekarze apelują do pań, by regularnie badały się.

Kobieta zauważyła, że systematycznie powiększa się jej obwód brzucha. Początkowo myślała, że to wyłącznie objaw nadwagi i zastosowała dietę. Kiedy nadal brzuch rósł zgłosiła się do swojego gine-

kologa, a ten skierował ją na Oddział Kliniczny Ginekologii Onkologicznej Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Po przeprowadzeniu diagnostyki pacjentka została zakwalifikowana do operacji.

- Wykonaliśmy laparotomię i usunęliśmy guz, który na szczęście dla pacjentki w badaniu histopatologicznym okazał się zmianą łagodną. Dzięki temu nie wymagała żadnego leczenia uzupełniającego - w tym chemioterapii - mówi Jarosław Pestka, specjalista ginekolog, który wspólnie z lekarzem Zbigniewem Dzwoniarkiewiczem przeprowadził zabieg.

Skład zespołu operacyjnego tworzyli też anestezjo-

log Alicja Knopik-Hanczewska, pielęgniarka anestezjologiczna Anetta Kubiak oraz instrumentariuszki Barbara Witkowska i Wioletta Budzińska.

40-centymetrowy guz robi ogromne wrażenie, ale lekarze podkreślają, że podobne zmiany nie należą do rzadkości. - Tego typu łagodne guzy w naszym centrum zdarzają się raz na tydzień, raz na dwa tygodnie. Guzy jajnika, zwłaszcza początkowo, nie dają żadnych dolegliwości. Dopiero po przez efekt masy i ucisku pacjentki zauważają, że coś jest nie tak. Zwykle dopiero rosnący obwód brzucha skłania je do wizyty u lekarza - wyja-

śniają specjaliści i przypominają, że nowotwory jajnika należą do najbardziej podstępnych chorób ginekologicznych bowiem przez długi czas mogą rozwijać się bezobjawowo.

- Guzy jajnika późno dają objawy, często dopiero wtedy, gdy są już duże i zaawansowane. Dlatego tak ważne są rutynowe, roczne kontrole u ginekologa - w tym badanie ultrasonograficzne. W przypadku raka jajnika nie ma badań przesiewowych, więc każda kobieta powinna zachowywać czujność onkologiczną i regularnie badać się - apelują specjaliści z Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

BIZNES

PESA zaczyna ekspansję w Europie od Niemiec

Agnieszka Romanowicz

PESA Bydgoszcz sfinalizowała transakcję przejęcia niemieckiego producenta tramwajów - firmy HeiterBlick z Lipska.

Podczas spotkania z załogą HeiterBlick w Lipsku (1 lipca), zarząd PESY przedstawił plany rozwoju zakładu oraz zasady dalszej współpracy. Intencją PESA jest nie tylko

utrzymanie, ale i rozwój działalności zakładu w Lipsku.

- By wesprzeć realizację obecnych zamówień HeiterBlick, PESA wykorzysta swoje doświadczenie i zasoby produkcyjne. W tym celu m.in. już rozpoczęto produkcję nadwozi dla tramwajów dla Lipskich Zakładów Komunikacyjnych w zakładach w Bydgoszczy - informuje Maciej Grześkowiak, dyrektor ds. Projektów Strategicz-

nych i Komunikacji w PESA Bydgoszcz S.A.

Ostatnie miesiące wypełniły negocjacje z klientami, którzy mają obowiązujące umowy z HeiterBlick na dostawę tramwajów. - Przedstawiony przez PESA plan realizacji zamówień oraz wizja rozwoju zakładów HeiterBlick przekonały przedstawicieli przewoźników, władz samorządowych i banków - informuje PESA.

Ważnym celem połączenia firm jest przyspieszenie wejścia PESY na niemiecki rynek tramwajowy.

- Transakcja wzmacnia obecność polskiej spółki na jednym z najbardziej wymagających rynków transportu publicznego w Europie i otwiera drogę do dalszej ekspansji w segmencie miejskiego transportu szynowego - zapowiada Maciej Grześkowiak. ©

REKLAMA

0011550868

OGŁOSZENIE

**konkurs na stanowisko:
Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej:**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku
ogłasza konkurs na stanowisko:

Prezes Zarządu

Rodzaj umowy: umowa o pracę,
Wynagrodzenie od 2 do 4-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto miesięcznie
Tryb pracy - stacjonarny
Szczegółowe wymagania dotyczące kandydatów zawiera Regulamin przeprowadzenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku, dostępny w Sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Polna 8, 87-720 Ciechocinek, tel. 54 283 32 18
Ofertę zawierającą wszystkie dokumenty **należy składać** w zaklejonej kopercie w sekretariacie Spółdzielni przy ulicy Polnej 8 w Ciechocinku w dni robocze: od poniedziałku do piątku w godz. 8.00- 13.00 z dopiskiem „Konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu - nie otwierać” w terminie do dnia 03.08.2026 r. do godz. 10.00

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544798



KONTROWERSJE

Kosmiczne stawki lekarzy zrobiły wyrwę w kasie szpitala w Mogilnie

Dominik Fijałkowski

- Wynagrodzenie powinno otrzymywać się za to, co zrobiło się dla pacjenta, a nie za fałszywie raportowaną dokumentacją medyczną - mówi Sebastian Jankiewicz, dyrektor szpitala w Mogilnie.

Spółka neurochirurgów, z którą mogileński szpital podpisał umowę w 2023 r., wykonywała tam zabiegi. W raportach do NFZ wpisywała wartość zabiegu - 6500 zł, choć faktycznie kosztował 1500 zł. Lekarze otrzymywali 65 proc. wyceny, jaką NFZ płacił za zabieg. Co ciekawe, w mogileńskiej lecznicy nie było poradni neurochirurgicznej.

- Z tego tytułu nasz szpital został ukarany przez NFZ. Musimy zapłacić 2,6 mln zł. Kuriozalne jest też i to, że spółka która wykonywała zabiegi pozwała nas do sądu o wypłatę z tytułu części faktur. Połowę uregulowała była pani dyrektor szpitala przed odejściem. Spłatę drugiej części, ponad miliona złotych, zawiesiliśmy. Sąd, nie czekając na wyniki kontroli NFZ i wszystkich postępowań w tej sprawie, wydał wyrok na podstawie którego szpital musi rozliczyć się ze



NFZ nałożył na szpital w Mogilnie karę w wysokości 2,6 mln zł, a spółka która wykonywała zabiegi pozwała do sądu

spółką. Składamy apelację od tego wyroku - relacjonuje dyrektor Jankiewicz.

Egzekucją środków na rzecz spółki neurochirurgów zajął się komornik, który wystąpił do NFZ o zabezpieczenie pieniędzy z kontraktu zawartego ze szpitalem. - Odbiliśmy tygodniowe negocjacje z wierzyicielem. Zapadła decyzja, że komornik potrącać będzie miesięcznie 400 tys. zł. Gdyby nie te ustępstwa, nie miałbym pieniędzy na wynagrodzenia kontraktowe. Ale i tak, dla szpitala takiego jak nasz, 400 tys. mniej to bardzo duża kwota - słyszemy od dyrektora.

Trzeba było podjąć decyzje dotyczące wypłat pensji. I tak, 50 proc. należnych środków otrzymali pracownicy kontraktowi, którzy są zatrudnieni wyłącznie w mogileńskim szpitalu. 20 procent należnych środków wypłacono osobom, które pracują też w innych placówkach. Z kolejnych transz, od NFZ regulowane są pensje pracowników etatowych. Dyrektor obniżył własne pobory o 50 proc., dopóki sprawa nie zostanie załatwiona.

Jak spółka trafiła do szpitala? - Nie wiem jak. Chyba nikt nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie - przyznaje Jankiewicz.

Współpraca sprawiła natomiast, że do szpitala w Mogilnie trafiali pacjenci spółki z całej Polski, a z powiatu mogileńskiego była tylko jedna osoba.

- Wykonywali procedury medyczne tańsze, a raportowali droższe. Nasi pracownicy sprawozdawali do NFZ dokumenty przedstawione przez neurochirurgów, bo skąd pani z administracji miała wiedzieć, co oni operowali i jak. Na bazie dokumentów sprawa rozliczana była przez NFZ. Gdy zobaczyłem faktury na około 250-300 tys. zł, które nie zostały opłacone, postanowiłem przejrzeć dokumentację, która była schowana w archiwum. Prowadzono ją na zasadzie kopiuj-wklej - dodaje dyrektor.

Oświadczenie wydał starosta mogileński Tomasz Krzesiński: „To wydarzyło się już trzy lata temu, za poprzedniej dyrekcji. To nie ja, nie ten zarząd zatrudniał poprzednią panią dyrektora. To my, po wyborach samorządowych 2024, podjęliśmy decyzję o rozstaniu się z poprzednią dyrektorem. Obecny zgłosił się do mnie z tym tematem. Podjąłem wraz z zarządem natychmiastową decyzję o oddaniu tej sprawy do prokuratury i odpowiednich organów.”

©P

OCHRONA ZDROWIA

„Wielkie trzepanie” dokumentów w toruńskim szpitalu

Adam Willma

Wojewoda wszczął kontrolę w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu. Urzędnicy sprawdzają funkcjonowanie SOR, w tym grafiki pracy lekarzy i zapewnienie odpowiedniej liczby personelu.

To ciąg dalszy sprawy opisanej przez media. Po publikacjach dotyczących pracy szpitalnego oddziału ratunkowego radni PiS domagali się kontroli w placówce. Chodziło o zarzuty dotyczące obsady dyżurów, możliwej „bilocacji” lekarzy, rozbieżności w dokumentacji oraz presji wobec osób zgłaszających problem.

Władze szpitala podczas briefingu odpięły zarzuty. Przekonywali, że lekarze delegowani na SOR są w tym czasie zwolnieni z obowiązków na swoich oddziałach.

Jak przekazała Natalia Szczerbińska, rzecznik wojewody kujawsko-pomorskiego, Michał Szybel w piątek, 3 lipca wydał polecenie „wszczęcia kontroli w zakresie funkcjonowania SOR”.

W poniedziałek, 6 lipca podpisano zawiadomienie

skierowane do szpitala. Z dokumentu wynika, że kontrola ma rozpocząć się 10 lipca i zakończyć 31 lipca. Obejmuje okres od 1 lipca 2024 do 10 lipca 2026.

Urzędnicy mają sprawdzić, czy szpitalny oddział ratunkowy spełnia wymagania dotyczące zapewnienia odpowiedniej liczby personelu medycznego.

Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy poprosił szpital o przygotowanie dokumentów. Na liście są regulamin szpitala, regulamin SOR albo inny dokument opisujący organizację pracy oddziału ratunkowego. Kontrolerzy chcą też otrzymać grafiki pracy lekarzy na SOR za okres od lipca 2024 do czerwca 2026 włącznie.

Osobno mają zostać przygotowane grafiki ratowników medycznych i pielęgniarek z tego samego okresu. Szpital ma również przekazać dane dotyczące specjalizacji lekarza kierującego SOR, wykształcenia pielęgniarki oddziałowej oraz wykaz specjalizacji lekarzy pełniących dyżury na oddziale ratunkowym.

Dodajmy, że w lecznicy odbywa się już pilna kontrola NFZ. ©P

ZUS

Ekspert doradza Dyżur telefoniczny i bezpłatne webinaria

15 lipca w godz. 8-9 odbędzie się dyżur telefoniczny „Emerytura powszechna”. Pod numerem 56 610 93 32 eksperci ZUS odpowiedzą na pytania dotyczące m.in.: kto ma prawo do emerytury, w jaki sposób ustalana jest wysokość świadczenia, jakie dokumenty trzeba złożyć. W drugiej połowie lipca odbędą się bezpłatne szkolenia online. Pierwsze webinarium, „Ulgi w prowadzeniu działalności gospodarczej”, odbędzie się 28 lipca o godz. 9. Zgłoszenia przyjmowane są do 27 lipca pod adresem e-mail: sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl. Drugie szkolenie „Świadczenie wspierające”, zaplanowano na 30 lipca o godz. 8. Zapisy do 29 lipca pod tym samym adresem e-mailowym.

REKLAMA

0011550784



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta
informuje o I przetargu ustnym ograniczonym
na sprzedaż nieruchomości
położonej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej

- Oznaczenie nieruchomości:**
- działka nr 189/5 o pow. 0,0360 ha, obręb 178, KW nr BY1B/00055259/7;
- Nieruchomość przeznaczona jest do **sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych** - na poprawienie warunków zagospodarowania posiadanych nieruchomości.
- Cena wywoławcza:**
- za działkę nr 189/5 wynosi 373.000,- zł netto,
- Termin i miejsce przetargu:** 13.08.2026 r. godz. 11⁰⁰ w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, sala im. W. Łochowskiego (termin zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 20.07.2026 r.)
- Wysokość wadium:**
- za działkę nr 189/5 wynosi 45.900,- zł,
termin wpłaty wadium: 6.08.2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15
- strony internetowe:
<http://www.bydgoszcz.pl> (w zakładce Miejskie działki)
<http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości)
- Szczegółowe informacje o przetargu** można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 123, tel. 52 58 58 421, w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ – 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ – 14⁰⁰ (pt.).

REKLAMA

0011550762



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy
informuje o ogłoszeniu I przetargu ustnego ograniczonego
na sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy,
pod teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

- Oznaczenie nieruchomości:

Lp.	Położenie	Nr działki obręb	Pow. [ha]	Księga wieczysta	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]
1.	ul. Mączna w Bydgoszczy	65 obr. 343	0,0127	BY1B/00009742/3	37.000,00*	4.600,00

*stosowanie do przepisu z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775, 894, 896, 1203, 1541, 1811, z 2026 r. poz. 507), zostanie doliczony obowiązujący na dzień sprzedaży podatek VAT.

- Termin i miejsce przetargu: 11.08.2026 r. o godz. 11:00 w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2 w Sali Łochowskiego.
- Uczestnictwo w przetargu należy zgłosić pisemnie na adres Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy: ul. Grudziądzka 9-15, 85-130 Bydgoszcz, do dnia 28.07.2026 r.
- Termin wpłaty wadium: 4.08.2026 r. przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku Pekao SA nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.
- Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
- na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A,
- na stronie internetowej : <http://bip.um.bydgoszcz.pl>.
- Szczegółowe informacje o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokój nr 122, tel. 52/58 58 089, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).

FOKUS

WARSZAWA

Sobierańska-Grenda zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Minister zdrowia zapowiedziała w środę maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ

Adam Kielar

Jak przekazała Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała minister Sobierańska-Grenda.

Szefowa resortu wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.



Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procedur walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu

placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jednności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni”.

Bezpieczny wypoczynek

Evakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wicher ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI

Minister sportu i turystyki

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc.,

a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę Stefan Krajewski, minister rolnictwa.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły

uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

ZDROWIE

„Pomóżmy. Ratujmy!” Wypadków latem jest więcej, a krwiodawcy na wakacjach

Aleksandra Pasis

- Kiedy tylko rozpoczęły się wakacje, ilość donacji znacznie spadła - mówi Aleksandra Zakrzewska, kierownik grudziądzkiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecztwa. Na chwilę obecną najbardziej pożądanymi grupami krwi są oRhD „minus” i BRhD „minus”. Ich zapasy są na alarmująco niskim poziomie!

Inne grupy krwi również są bardzo potrzebne. Jedynie zapasy krwi grupy ABRhD „plus” są zapewnione i osoby ją posiadające zachęcane są do oddawania osocza.

Zapraszają do oddania krwi

Gdy wczoraj odwiedziliśmy grudziądzki oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecztwa, w sali pobrań było trzech panów oddających krew i pojedyncze osoby w poczekalni.

- Każdego dnia zauważamy, że dawców jest mniej - dodaje Aleksandra Zakrzewska. - Jedynie w czwartki jest więcej chętnych...

A to najpewniej dlatego, że po oddaniu krwi osobom pracującym należą się dwa dni wolnego, więc dawcy po czwartkowej donacji mają wolne aż do końca weekendu.

Co ważne, nie ma przeszkód, aby turyści i odwiedzający miasto goście wybrali się do punktu krwiodawstwa i oddali ten bezcenny lek. - Niezależnie od tego gdzie zwykle na terenie Polski oddają krew - wyjaśnia Aleksandra Zakrzewska.

Najważniejsze warunki jakie trzeba spełnić aby oddać krew to: **•** ukończony 18 rok życia i posiadanie dowodu osobistego **•** waga minimum 50 kg (przy najwyższym BMI to 40) **•** należy być zdrowym, wypoczętym, zjeść lekkie śniadanie.

Co zyskuje dawca? Po oddaniu krwi otrzymuje ekwiwalent żywieniowy. - Masło orzechowe, ciastka, baton i soczek oraz dwa dni wolnego dzięki czemu możemy zwiększyć nasz urlop wypoczynkowy - wylicza Aleksandra Zakrzewska.

Krwi nie wyprodukujemy

O tym jak ważna jest krew dla pacjentów szpitala mówi Krzysztof Misiewicz, ratownik medyczny: - Wykonywanych jest bardzo wiele zabiegów kardiochirurgicznych na otwartym sercu, na chirurgii, chirurgii naczyń, neurochirurgii. Miesięczne zapotrzebowanie dla naszej lecznicy wynosi około tysiąca jednostek - wyjaśnia Krzysztof Misiewicz. - Dodatkowo lato jest takim okresem gdzie dochodzi do większej ilości wypadków. Wypadków z udziałem dzieci. Krewi także potrzebują osoby, które chorują onkologicznie. Krwi nie wyprodukujemy. Możemy się tylko nią podzielić. Zachęcamy i apelujemy do wszystkich, którzy mogą w okresie wakacyjnym oddać krew, aby to uczynili. Pomóżmy, ratujmy i przychodźmy do punktu krwiodawstwa.

Bonus: parkowanie za darmo

Radni Grudziądza pod koniec czerwca jednogłośnie poparli petycję PCK o przyznaniu krwiodawcom z powiatu grudziądzkiego możliwości bezpłatnego parkowania do trzech godzin w Strefie Płatnego Parkowania na terenie miasta. Obecnie z tego przywileju mogą korzystać krwiodawcy, którzy oddali co najmniej 18 litrów krwi i są zameldowani w Grudziądzu. Po wprowadzeniu zmian do regulaminu SPP przez Zarząd Dróg Miejskich z tego udogodnienia będą mogli korzystać też krwiodawcy z całego powiatu.

• Punkt krwiodawstwa przy ul. Szpitalnej czynny jest: w poniedziałki - w g. 7. 30-17, w śr., czw., pt. - w g. 7. 30-12.30. ©

EDUKACJA

Maturzyści poznali wyniki egzaminów. Jak się spisali?

Daniel Dreyer

Wczoraj wyniki majowych egzaminów poznali maturzyści. Jak sobie z nimi poradzili? Sprawdzamy dane Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Zgodnie ze statystykami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, w całym Grudziądzu egzaminy maturalne zdawało 1023 absolwentów liceów i techników. Rzeczywiście było ich nieco więcej, bo statystyki CKE nie uwzględniają maturzystów z tzw. „dostosowaniami” np. autystycznych czy niedosłyszących.

Statystycznie maturzyści w Grudziądzu egzaminy pisemne zdali na poziomie niższym niż średnia wojewódzka:

- język polski: 50,1 proc. (w województwie 56,31 proc.),
- matematyka: 54,9 proc. (57,36 proc.),
- język angielski podstawowy: 74,1 proc. (76,9 proc.)

Powyżej średniej wojewódzkiej wszystkie trzy matury napisali tylko absolwenci I LO i II LO.

- Wyniki naszych wiodących szkół są na ich stałym poziomie. I i II LO, mają zdawalność ponad 98 proc., a liczę, że po sesji poprawkowej będzie jeszcze lepiej. Są też szkoły - jak np. III LO, które zdawalność znacznie poprawiły - mówi Kamila Melkowska-Lemke, dyrektor wydziału edukacji ratusza. - Technika, oczywiście mają gorsze wyniki, ale ich uczniowie przede wszystkim skupiają się na egzaminach zawodowych.

Dyrektorzy najlepszych szkół są zadowoleni

Najlepiej z maturami poradzili sobie absolwenci I i II LO.

- Matury w naszej szkole nie zdały trzy osoby, a dwie z nich mają prawo do poprawki - mówi Beata Kasińska, dyrektor II LO. - Cieszę się, że wyniki z egzaminów pisemnych w naszej szkole są znacznie wyższe niż średnie w województwie. Mamy też sporo uczniów, którzy uzyskali bardzo wysokie wyniki z egzaminów z biologii, fizyki, matematyki na poziomie rozszerzonym.

Ze szkół technicznych maturę najlepiej napisali uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych.



FOT. PIOTR BILSKI

Tak maturę zdawali absolwenci II LO. Poszło im świetnie

- Jesteśmy zadowoleni z wyników naszych uczniów. Co prawda sześć osób matury nie zdało w pierwszym terminie, ale trzy z nich mają możliwość poprawki, więc liczymy, że ostatecznie nasz wynik zdawalności będzie jeszcze lepszy - mówi Krzysztof Janikowski, wicedyrektor „Ekonomika”.

Zdawalność matur w największych szkołach

- I LO. Zdawalność: 98,53 proc. Średnia z trzech egzaminów pisemnych: 75,59 proc.
- II LO. Zdawalność: 98,47 proc. Średnia z trzech egzaminów: 78,37 proc.
- IV LO. Zdawalność: 90,23 proc. Średnia z trzech egzaminów: 64,01 proc.
- Zespół Szkół Ekonomicznych. Zdawalność: 88,33 proc. Średnia z trzech egzaminów: 59,16 proc.
- Zespół Szkół Technicznych. Zdawalność: 87,68 proc. Średnia z trzech egzaminów: 61,62 proc.
- Liceum Sztuk Plastycznych. Zdawalność: 78,57 proc. Średnia z trzech egzaminów: 62,98 proc.
- III LO. Zdawalność: 77,38 proc. Średnia z trzech egzaminów: 52,24 proc.
- Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich. Zdawalność: 65,38 proc. Średnia z trzech egzaminów: 50,03 proc.
- V LO. Zdawalność: 64,29 proc. Średnia z trzech egzaminów: 48,74 proc.

- Zespół Szkół Budowlanych i Plastycznych. Zdawalność: 57,50 proc. Średnia z trzech egzaminów: 45,82 proc.
- Zespół Szkół Mechanicznych. Zdawalność: 51,61 proc. Średnia z trzech egzaminów: 45,46 proc.
- Zespół Szkół Rolniczych. Zdawalność: 32,14 proc. Średnia z trzech egzaminów: 39,99 proc.

Wyniki szkół prywatnych i dla dorosłych

Wśród szkół niepublicznych najlepszą zdawalność - 100 proc. - ma Prywatne Technikum „Manager” w Grudziądzu, gdzie maturę zdawało 7 osób. Uzyskały one wysoką średnią z trzech egzaminów pisemnych: 63 proc.

Ze szkół dla dorosłych największą zdawalność miało Publiczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych „Pascal”. Egzaminy zdawało tutaj 13 osób, a zdawalność wyniosła: 23,08 proc.

W Łasinie też znają wyniki

A jak wypadli maturzyści z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łasinie? Zdawalność w liceum wyniosła 82,35 proc., a w technikum 54,55 proc. W liceum średnia z trzech egzaminów to 50,99 proc., a w technikum 47,95 proc.

Szczegółowe wyniki matur szkół grudziądzkich publikujemy na naszym portalu www.pomorska.pl/grudziadz ©

KRÓTKO

Na sygnale

35-letni kierowca zginął na miejscu

Mężczyzna z okolic Grudziądza zginął w poniedziałkowym wypadku w Jędrzychowie pod Mrągowem. Jak ustalili policjanci, prowadzone

przez niego Mitsubishi z nieznaną przyczyną zjechało na przeciwny pas ruchu i zderzyło się czołowo z cysterną wiozącą mleko. Po zderzeniu samochód osobowy stanął w ogniu. Kierowca auta osobowego zginął na miejscu, kierującą ciężarówką trafił do szpitala. (ŁS)

ODKRYCIE

Wreszcie odnaleziono pozostałości po kościele Ducha Św. nad Wisłą

Daniel Ludwiński

Prace archeologiczne na Bulwarze Filadelfijskim trwają już od trzech lat i przyniosły szereg odkryć.

Zagadką pozostawał kościół i nie chodziło tu nawet o ustalenie, gdzie mógł się znajdować, a o los, jaki mógł spotkać jego relikty na początku XX wieku. W trakcie trwającej wtedy budowy zbiornika gazowego usunięto średniowieczne pozostałości znajdujące się dokładnie tam, gdzie zbiornik powstał - archeolodzy mieli jednak nadzieję, że zachowane zostało wówczas to, co znajdowało się w najbliższym sąsiedztwie gazowni i co również było niegdyś częścią kościoła.

I tak właśnie jest - najnowszy sukces na toruńskim nadbrzeżu to dotarcie do dawnej świątyni, skrytej dotąd głęboko pod ziemią. Odkrycia dokonano na działce należącej do miasta, znajdującej się już za płotem dawnego terenu gazowni. - Do tej pory nie było okazji, żeby dojść do fragmentów kościoła, choć wiedzieliśmy, że w latach 1907-1908 jego układ odsłonięto w trakcie prac przy gazowni. Nic więcej nie było wiadomo, więc dlatego tak bardzo nam zależało, żeby ten kościół odnaleźć. Pierwszy wykop założyliśmy już rok temu i szukaliśmy fundamentów łopatą i szpadlem. Okazało się jednak, że kryją się one pod sztucznie usypanym nasypem

z początku XX wieku. Pod tym nasypem, na dalszej głębokości 6 metrów, odsłoniлиśmy fragmenty kościoła. W końcu mamy więc to, czego szukaliśmy. Nie byliśmy pewni, czy coś znajdziemy. Równie dobrze przy budowie zbiornika gazowego zniszczone mogło być wszystko. Jesteśmy więc głęboko usatysfakcjonowani, że to jednak tu jest, bo na to właśnie liczyliśmy - mówi prof. Wojciech Chudziak, dyrektor Instytutu Archeologii UMK.

Jak dokładnie wygląda to, co zostało odkryte? Warstwy widoczne to kolejno: nasyp ziemny z początku XX wieku, warstwa ilów, a także przepelniony średniowiecznymi dachówkami i ceglami rumosz z obiektu zniszczonego zapewne przez Szwedów. I dopiero 6 metrów pod ziemią, widać koronę murów kościoła.

- Mamy koronę murów, ale spodziewamy się, że sam fundament i najniższe partie będą jeszcze ze 3 metry w dół. Będziemy się starali wejść z wykopem jak najniżej, choć nasze bezpieczeństwo jest tu na pierwszym miejscu. Nie możemy jednak odpuścić, skoro jesteśmy już tak głęboko. Na licu kościoła widać warstwy spaliny. Na tym poziomie musiał się kształtować ówczesny grunt - mówi profesor Chudziak.

Prace archeologiczne trwają, a badacze planują schodzić coraz niżej i odkrywać kolejne tajemnice kościelno-klasztornego kompleksu. ©

STARÓWKA

Ruch rowerowy wróci na Rynek Staromiejski

Marek Nienartowicz

W drugiej połowie lipca zaczęną obowiązywać korekty w zmienionej niedawno organizacji ruchu na starówce w Toruniu. Dotyczą rowerzystów i taksówek.

Przypomnijmy, że zmiany w organizacji ruchu zaczęły obowiązywać wiosną br. Wjazd na Rynek Staromiejski, ulice Żeglarską, Szewską, Chełmińską, Różaną oraz Kopernika w godzinach 11-18 oraz 21-6 zaczęły blokować słupki. Ograniczenia objęły także rowerzystów i taksówki. Po kilku miesiącach Urząd Miasta Torunia zdecydował się na ich odwołanie. „Po analizie uwag przekazanych przez Stowarzyszenie Rowerowy Toruń podjęto decyzję o przywróceniu organizacji ruchu rowerowego na Rynku Staromiejskim w formule obowiązującej przez wiele lat. Oznacza to ponowne udostępnienie rowerzystom przejazdu przez północną, południową i wschodnią pierzeję Rynku Staromiejskiego oraz przyległe ulice dojazdowe” - informuje UMT.

Z ruchu rowerowego nadal wyłączona będzie wschodnia pierzeja Rynku Staromiejskiego - w rejonie stoisk kwiatowych. Jak podkreśla UMT, zmiany pozwolą przywrócić ciągłość komunikacji rowerowej pomiędzy Rynkiem Nowomiejskim a Placem Rapackiego.



Zmiany w ruchu na starówce wejdą w życie jeszcze w lipcu

Wydział Gospodarki Komunalnej UMT przygotowuje aktualizację stałej organizacji ruchu, która umożliwi wjazd tych pojazdów na wybrane odcinki ulic: Most Pauliński, Szczytna, Podmurna, Mostowa oraz Panny Marii. Będzie to powrót do zasad obowiązujących przed 1 kwietnia 2026 roku.

Pod znakami zakazu ruchu pojawia się tabliczki z dopiskiem „nie dotyczy taxi”, umożliwiające legalny wjazd taksówek na wskazane odcinki ulic. Rozwiązanie to zostało wypracowane w odpowiedzi na postulaty środowiska taksówkarskiego, które zwracało uwagę na potrzebę zapewnienia dogodnego dojazdu osobom z niepełnosprawnościami, seniorom oraz pasażerom podróżującym z ciężkim bagażem.

„Przedstawiciele toruńskich korporacji taksówkarskich zadeklarowali jednocześnie, że kierowcy świad-

czący usługi przewozowe, także za pośrednictwem aplikacji mobilnych, będą przestrzegać zasad obowiązujących na starówce. Wjazd będzie służył wyłącznie dowozowi i odbiorowi pasażerów, bez możliwości wykorzystywania tych ulic jako miejsc postoju w oczekiwaniu na klientów” - podkreśla UMT w swojej informacji.

„Wprowadzane zmiany są efektem dialogu miasta z mieszkańcami i przedstawicielami różnych środowisk korzystających z przestrzeni Zespołu Staromiejskiego. Ich celem jest pogodzenie potrzeb pieszych, rowerzystów oraz osób korzystających z transportu indywidualnego, przy zachowaniu bezpieczeństwa i funkcjonalności historycznego centrum Torunia” - czytamy w informacji UMT.

Zmiany wejdą w życie w drugiej połowie lipca. ©

WILAMY WRĘCZONE

Koniec sezonu w toruńskim teatrze. Kto otrzymał tradycyjne nagrody?

Marek Nienartowicz

W Teatrze imienia Wilama Horzycy w Toruniu zakończył się sezon artystyczny 2025/2026 - wręczeniem statuetek Wilamów.

Wilam to statuetka z brązu, kamienia i srebra, przedstawiająca postać kłaniającą się przed kurtyną w świetle reflektora.

Jej autorem jest toruński rzeźbiarz Zbigniew Mikieliewicz. Nazwa nawiązuje oczywiście do imienia patrona teatru.

Po raz pierwszy Wilamy w Teatrze imienia Wilama Horzycy wręczono w 2001 roku, w kilku kategoriach. Honorowane nimi są instytucje i osoby prywatne, które w szczególnie sposób włą-



Wilamy wręczone w czterech kategoriach

czyły się w działalność toruńskiej sceny.

W ten sposób dyrekcja teatru wyraża wdzięczność oraz pragnie podkreślić, jak istotna i ważna jest

współpraca ze wszystkimi, którym nieobojętny jest los, rozwój i poziom artystyczny Teatru imienia Wilama Horzycy. Są także Wilamy wręczone w kategoriach „Najpopularniejsza

aktorka” i „Najpopularniejszy aktor”. Głosuje w nich publiczność - to widzowie wskazują laureatów.

Galę Wręczenia Wilamów 2025/2026 zaplanowano na niedzielę, 5 lipca, po ostatnim w sezonie spektaklu. Było to przedstawienie „Na ostrzu noża” w reżyserii Piotra Ratajczaka. Statuetki zostały wręczone w czterech kategoriach. Wilamy otrzymali:

- w kategorii „Edukacja teatralna” - Katarzyna Wiśniewska z LO w Wąbrzeźnie,
- w kategorii „Przyjaciel teatru” - Grzegorz Panasiuk z Przedsiębiorstwa Budowlano-Usługowego NOVAPOL w Toruniu,
- w kategorii „Najpopularniejsza aktorka Teatru imienia Wilama Horzycy” - Joanna Rozkosz,
- w kategorii „Najpopularniejszy aktor Teatru imienia Wilama Horzycy” - Arkadiusz Walesiak.

Tegoroczną niespodzianką była Nagroda Wielkiego Wilama. Otrzymał ją Paweł Tchórzelski. To aktor od ponad czterdziestu lat związany

z Teatrem imienia Wilama Horzycy, który przez dekady stworzył dziesiątki wybitnych kreacji teatralnych i filmowych oraz współtworzył artystyczną historię toruńskiej sceny.

Obecnie w repertuarze Teatru imienia Wilama Horzycy jest ponad dwadzieścia spektakli.

W sezonie artystycznym 2025/2026 sześć miało premierę. To spektakle „Dziewczyny z Alcatraz. Rok 1959”, „Na ostrzu noża”, „7 samotności”, „Kandyd”, „Królowa sportu” i „Bez alko i dragów jestem nudna”.

Wydarzeniem sezonu był także oczywiście 30. Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Kontakt”. Teatr imienia Wilama Horzycy organizuje go od 1991 roku. Nagroda Główna dla najlepszego spektaklu tegorocznej odsłony festiwalu (Nagroda Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego) została przyznana „Szczytowi” Teatru Vidy ze szwajcarskiej Lozanny.

©

KRZYŻÓWKA NR 104

Poziomo:

- 1) dodatek do młodych ziemniaków,
6) kosmetyczna pielęgnacja stóp,
10) rynek w starożytnych miastach greckich,
11) teren wojskowych manewrów,
12) największe miasto Chile,
13) skąpa nacja z dowcipów,
16) czterokołowy pojazd konny,
19) honorowa walka z sekundantami,
24) bogatka lub czubatka,
25) greckie boginie zemsty,
27) łatwo się irtuje, piekielnik,
28) ogarnia człowieka zdesperowanego,
29) uczniowska samowolka, laba,
31) partner do tańca,
33) element średniowiecznej fortyfikacji, barbakan,
34) sprzęt dla Piotra Liska,
36) stroni od pracy,
37) domena Jędrzeja Śniadeckiego,
38) dawny żaglowiec z XIV wieku,
39) broń strzelca na śrut,
40) wyjeżdża z parkingu.

Pionowo:

- 1) wysuszony miąższ orzecha kokosowego,
2) wskazujące lub serdeczne,
3) gra zespołowa owalną piłką,
4) amerykański stan z Topeką,
5) Piotr, aktor z serialu „Ojciec Mateusz”,
6) duchowny w kościele protestanckim,
7) ... Alighieri, autor „Boskiej komedii”,

1		2		3		4		5		6		7		8		9	
						10											
11																	
						13	14		15								
16	17		18						19		20		21		22		23
						24											
25						26					27						
						28											
29		30										31		32			
33												34				35	
36												37					
38						39										40	

AUTOPROMOCJA 0111229927

Tvoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

52 511 94 64

- 8) azjatycki kraj z Szanghajem,
9) lasy na górskich stokach,
14) zapalany w dzień otwarcia igrzysk olimpijskich,
15) wyrób z firmy Stomil,
17) perski tytuł książęcy,
18) część walki bokserskiej,
20) gatunek muzyczny, który powstał w Nowym Orleanie,
21) ... Mleczna we wszechświecie,

- 22) muł w delcie rzeki,
23) wpleciona w warkocz,
26) zagrał główną rolę w filmie „Diabeł”,
29) zastrzeżenie w umowie,
30) azjatycki korzeń życia,
31) bezzwrotna pomoc finansowa, subwencja,
32) bezsilnikowy pojazd drogowy,
35) ogon jelenia lub daniela w gwarze myśliwskiej.

ROZWIĄZANIE NR 103

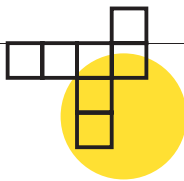
S	T	E	P		Z		P		K	O	T	Y	S		L		F
A	A	R	A	B	I	K	A		E		T	R	U	P	A		
B	L	A	T		R		E		P	O	L	K	A		C		W
E		O	S	T	A	T	K	I		E		W		K		O	
G	R	O	S	Z		K		L	E	S	S		C	Y	D	R	
Z			T	I	L	A	K	A		K		K		L		Y	
Ż	E	B	R	A		E			R		O		O	P	U	S	T
A		R		B	I	E	R	N	Y	O	P		Ó	R		K	
D	R	Y	G	A										R	Z	E	K
L						W								A			U
O	P	A	S	K	A									K	L	A	T
E		E		C										U		K	
S	T	R	Z	E	P									S	I	O	D
L		O		A										Z		R	
M	A	N	N		N	I	E	L	A	S	K	A			D	R	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

mate- riał opałowy		cztery mendle okręt wojenny		niszczy- ciele, chuligani		dawna gra w karty		grzeża- wisko nad- zorca prac rolnych zarys postaci		twórca opery „Libu- sza”		grecka litera		właści- ciel statku		miasto Gize- wusza ajer
trunek dla Zagłoby																
						skrzat, karzeł						piłkarze z Gdyni				
gaz pálny						noga ow- czarka		dopływ Warty reżyser „Eroiki”				składka poligra- ficzna			belka na maszcie	
spry- ciarz																
dys- kusja w parla- mencie						głośnie bicie serca						uko- chana Doktora Żywago				
żelazo lub kadm								... Thur- man, aktorka				dawny środek do narkozy				
						„... Ta- deusz”, polski poemat				miasto na Honsiu						
woreczek na denary								auto z Korei Połud- niowej				mocny trunek z Azji				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOSZTELA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale słuchaj intuicji. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość przyniesie efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne decyzje okażą się trafne. Horoskop na dziś mówi, że miła rozmowa poprawi nastrój i doda energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowe pomysły zyskają uznanie. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba Cię zaskoczy.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać okazję do realizacji planów.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja będzie Twoim atutem. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że sukces zmotywuje Cię do działania.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach przyniesie spokój. Horoskop dzienny mówi, że warto otworzyć się na ludzi.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować spokój mimo niespodziewanych zmian.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry dzień na naukę. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że optymizm pomoże pokonać przeszkody.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność otworzy nowe drzwi. Horoskop na dziś radzi nie bać się podzielić swoimi pomysłami z innymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj swoich emocji. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że gest życzliwości wróci do Ciebie z nawiązką.

Po stronie Seniora

EMERYTURA

Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku

Przyszli emeryci powinni z rozumą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Najlepiej na emeryturę przejść po swoich urodzinach. Podpowiadamy, jak załatwić niezbędne formalności w ZUS

Małgorzata Stempinska

Prawo do nowej emerytury nie jest uzależnione od długości stażu pracy, ale od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Świadczenie może zostać przyznane nawet wtedy, gdy ubezpieczony opłacił składkę tylko za jeden dzień. Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej 30 dni przed osiągnięciem tego wieku.

Tak ZUS oblicza przyszłą emeryturę

To przyszły emeryt decyduje, kiedy zakończyć aktywność zawodową.

Warto jednak wiedzieć, jakie czynniki wpływają na wysokość świadczenia. Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 roku. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Im większy zgromadzony kapitał i im mniejsza liczba miesięcy, tym wyższe świadczenie. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym emerytura będzie wyższa.

- Moment przejścia na emeryturę wpływa na wysokość świadczenia. Każdy dodatkowy miesiąc pracy oznacza wyższą kwotę, a znaczenie może mieć nawet dzień złożenia wniosku do ZUS. Chcąc skorzystać z rocznej waloryzacji składek i kapitału emerytalnego warto poczekać do lipca i wtedy złożyć wniosek o emeryturę - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dlaczego ważny jest dzień i miesiąc przejścia na emeryturę?

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o świadczenie w późniejszym cza-



Przyszli emeryci powinni z rozumą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Mogą wiele zyskać

sie, tj. w kolejnych miesiącach po osiągnięciu powszechnego wieku, najlepiej by to zrobiły po dacie urodzenia. Wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze o ten jeden miesiąc, co ma znaczenie przy obliczaniu wysokości emerytury. Na przykład: jeśli ktoś urodził się 20 lipca i chce przejść na emeryturę od sierpnia, to aby skorzystać z tej zasady, powinien złożyć wniosek nie wcześniej niż 20 sierpnia.

Natomiast gdy powszechny wiek emerytalny osiągnęliśmy wcześniej (nie w tym samym miesiącu, w którym składamy wniosek o świadczenie), najkorzystniej jest rozwiązać umowę o pracę np. jeden, dwa dni przed końcem miesiąca i jeszcze w tym samym miesiącu złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. - Rozwiązanie takie pozwala otrzymać za ten miesiąc zarówno wynagrodzenie, jak i pełną emeryturę - niezależnie od tego, czy wniosek zostanie złożony 15. czy 20. dnia miesiąca. W sytuacji natomiast,

gdy umowa o pracę zostanie rozwiązana dopiero ostatniego dnia miesiąca i w tym samym dniu do ZUS-u trafi świadectwo pracy wraz z wnioskiem o emeryturę, świadczenie zostanie przyznane dopiero od następnego dnia po ustaniu zatrudnienia, a więc od kolejnego miesiąca - zaznacza Krystyna Michałek.

Jak dodaje, zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową warto przyjrzeć się swojemu dotychczasowemu ubezpieczeniu i przeanalizować jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie wysokości emerytury do gwarantowanej minimalnej emerytury, która przysługuje kobietom z co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz mężczyznom z co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczeniowym. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Warto też zwrócić

uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie ominą nas np. nagrody jubileuszowe, premie roczne lub kwartalne. Warto również pamiętać, że oprócz comiesięcznych wypłat ZUS gwarantuje również dodatkowe świadczenia takie jak trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca.

Mówimy, jak złożyć wniosek o emeryturę

Wniosek o emeryturę (formularz EMP) można złożyć najwcześniej miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Jeśli nadal pracujemy, dokumenty możemy złożyć jeszcze w trakcie zatrudnienia.

Wypłata emerytury rozpocznie się jednak dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę i dostarczeniu do ZUS świadectwa pracy. ZUS ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wniosek o emeryturę możemy złożyć elektronicznie przez platformę eZUS. Wystarczy zalogować się na www.zus.pl/ezus i w katalogu usług wybrać „Złożenie dokumentu EMP”. System automatycznie uzupełni część danych wnioskodawcy. Następnie należy wybrać usługę „Złożenie dokumentu ERP-6”, czyli informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych. Po wysłaniu dokumentów otrzymamy elektroniczne potwierdzenie ich złożenia.

Z papierowym wnioskiem EMP możemy również wybrać się do dowolnej placówki ZUS i tam go złożyć. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pomoże zweryfikować dokumenty i sprawdzić poprawność danych.

Wniosek o emeryturę można też wysłać pocztą.

Do wniosku należy załączyć formularz ERP-6 oraz - jeśli nie został jeszcze ustalony kapitał początkowy - dokumenty sprzed 1 stycznia 1999 roku, potwierdzające zarówno staż ubezpieczeniowy, jak i wysokość uzyskiwanych zarobków. Potrzebne są także świadectwa pracy, zaświadczenia od pracodawców o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (np. druk Rp-7), legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o okresach zatrudnienia oraz dokumenty potwierdzające okresy nauki, jeżeli mają zostać uwzględnione przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego.

Warto skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego

Można to zrobić w każdej placówce ZUS-u oraz online - podczas e-wizyty.

Doradca, korzystając z kalkulatora emerytalnego, przygotowuje symulację prognozowanej wysokości świadczenia i pokaże, jak zmieni się ono w przypadku dłuższej aktywności zawodowej.

Osoby, które wolą samodzielnie przeanalizować swoją przyszłą sytuację finansową na emeryturze, mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na stronie internetowej ZUS-u, na swoim profilu w eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS.

©©

PIENIĄDZE

Ile można sobie dorobić do emerytury lub renty? Niektórzy muszą się pilnować

Bez ograniczeń mogą dorabiać ci, którzy już osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Innych obowiązują limity. Lepiej ich nie przekroczyć!

Małgorzata Stempinska

Zakład Ubezpieczeń Społecznych co kwartał ogłasza limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów. Ustala się je na podstawie wysokości przeciętnego wynagrodzenia, które podaje prezes GUS. Powinni je sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści. Nowe progi przychodu obowiązują od 1 czerwca do końca sierpnia 2026 roku.

Tyle mogą dorobić wcześniejsi emeryci i renciści
Przychód do wysokości 6694,10 zł brutto miesięcznie (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie ma wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 431,80 zł brutto (120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Potrącenie nie może jednak przekroczyć kwoty maksymalnego zmniejszenia, która od czerwca wynosi:

- 989,41 zł - dla emerytów i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł - dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł - dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie.

Jeśli miesięczny przychód przekroczy 12 431,80 zł brutto, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Nowe limity będą obowiązywać do końca sierpnia.

Ich limity nie obowiązują

Są osoby, które mogą dorabiać bez ograniczeń. - To osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca tego roku wynosi 1978,49 zł brutto - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich

rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Trzeba zgłosić do ZUS dorabianie do świadczenia

Wcześniejsi emeryci i niektórzy renciści podejmując pracę zarobkową powinni poinformować o tym fakcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku powinni zaznaczyć, czy osiągane przychody wpłyną na zmniejszenie bądź zawieszenie świadczenia. Osoby, po raz pierwszy ubiegające się o emeryturę lub rentę informację taką umieszczają we wniosku o przyznanie świadczenia. Jeśli zatrudnienie podejmowane jest później, ZUS powinien zostać o tym jak najszybciej poinformowany, najlepiej za pomocą formularza ZUS EROP.

Dodatkowo raz w roku, do końca lutego, takie osoby powinny przekazać do ZUS zaświadczenie o wysokości przychodu za ubiegły rok. Takie zaświadczenie wydaje pracodawca lub zleceniodawca. Osoby prowadzące działalność gospodarczą składają własne oświadczenie, w którym jako przychód wskazują podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Dane o przychodach są potrzebne, aby sprawdzić, czy świadczenia były wypłacane w prawidłowej wysokości. ©P

AKTYWNY SENIOR

Pracujesz dłużej? To się opłaca. Każdy kolejny rok pracy znacznie zwiększa Twoją emeryturę

Małgorzata Stempinska

Tylko w ciągu ostatnich 10 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o niemal 53 proc. Każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

W 2015 roku pracujących emerytów było 575,4 tys. Na koniec 2021 roku ich liczba wzrosła do 812,9 tys., na koniec grudnia 2023 roku osiągnęła 854 tys., a na koniec grudnia 2025 roku - 879,5 tys. Częściej dodatkowe zatrudnienie podejmują kobiety, które stanowią 58,2 proc. ogółu zatrudnionych seniorów. Województwo śląskie jest jedyne w Polsce, gdzie wśród pracujących emerytów przeważają mężczyźni - stanowią oni 51,5 proc. aktywnych zawodowo seniorów. - Przeciętny wiek pracującego seniora wynosi 67,8 roku, przy czym kobiety mają średnio 66,6 roku, a mężczyźni 69,5 roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W tych branżach najczęściej pracują seniorzy

Co ciekawe, aż 17,2 proc. emerytów podejmuje zatrudnienie w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej. To najpopularniejsza branża we wszystkich województwach.

Kolejne branże popularne wśród seniorów to:

- handel hurtowy i detaliczny oraz naprawa samochodów,
- przetwórstwo przemysłowe,
- edukacja oraz
- działalność w zakresie usług administracyjnych i działalność wspierająca.

Pracujący emeryci najczęściej zatrudnieni są przez pracodawców na umowę o pracę, prowadzą działalność gospodarczą lub pracują na umowę zlecenie.

Prof. Witold Orłowski, główny doradca ekonomiczny PwC w Polsce, zaznacza, że osoby zarabiające lepiej zazwyczaj mają ciekawszą pracę, mniej wyczerpującą fizycznie. Są więc skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę. Natomiast ludzie z najniższymi dochodami liczą na to, że uzyskają gwarantowaną emeryturę minimalną. A to oznacza, że zupełnie nie opłaca im się dłużej pracować zwłaszcza, jeśli praca nie daje im satysfakcji.

Prof. Elżbieta Maczyńska, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa

Ekonomicznego, dopowiada: - Podejmowaniu przez emerytów decyzji o dalszej pracy mogą sprzyjać też rosnące możliwości i popularność pracy zdalnej przynajmniej w niektórych przedsiębiorstwach, instytucjach czy branżach.

Każda składka liczy się do emerytury

Z wyliczeń ZUS wynika, że każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

Zasadą jest, że dłuższa aktywność zawodowa, a tym samym dalsze opłacanie składek emerytalnych, powoduje, że wzrasta kwota składek zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Dodatkowo

- Osoby lepiej zarabiające zazwyczaj mają pracę mniej wyczerpującą fizycznie i są skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę

PROF. WITOLD ORŁOWSKI

główny doradca ekonomiczny PwC

kwota kapitału początkowego i składek zapisanych na indywidualnym koncie rośnie wskutek kolejnych waloryzacji. - Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu Prezesa GUS. Im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe może być nasze świadczenie. Dzieje się tak, ponieważ zgromadzony kapitał jest dzielony przez mniejszą liczbę miesięcy prognozowanego dalszego trwania życia - podsumowuje Krystyna Michałek z bydgoskiego ZUS.

ZUS zachęca seniorów do aktywności zawodowej

Aktywność zawodowa po przejściu na emeryturę pozwala nie tylko zwiększyć dochody, ale także utrzymać kontakty społeczne i aktywny styl życia. System ubezpieczeń społecznych umożliwia łączenie pracy z emeryturą, a dodatkowo odprowadzane składki mogą wpłynąć na wysokość przyszłego świadczenia. ©P



Limity dorabiania powinni sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści

HISTORIE Z DZIEJÓW PRAWA

Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

J. Dobroszek, L. Strzyga

Nie trzeba było krytykować systemu, by trafić w PRL-u na indeks. Znalazły się na nim nawet książki Jana Brzechwy i Karola Maya.

„Miałem czternaście lat, kiedy zostałem sam na tym świecie” – tymi słowami zaczyna się książeczka Komela Makuszyńskiego „Uśmiech Lwowa”. W tej skądinąd sympatycznej publikacji dla dzieci nastoletni skaut Michał Korycki zabiera czytelnika w podróż po Lwowie. Inny temat wyodrębnia się z wierszy Jana Brzechwy zatytułowanych „Imię wielkości”. Autor opowiada w nich o Józefie Piłsudskim. Tomik zawierał 10 utworów będących pośmiertnym hołdem dla Naczelnika. „Marnym byłem żołnierzem, lecz dotąd dumny



20 stycznia 1949 r. w Szczecinie rozpoczął się IV Zjazd Literatów Polskich, na którym proklamowano socrealizm. Nie było w nim miejsca dla wątpliwych i niezdecydowanych

chodzę, że szary mundur nosiłem, wtedy gdy On był wodzem” – pisał Brzechwa.

Cołączy te dwie opowieści? Razem z wieloma innymi dziełami trafiły na listę książek zakazanych. Na przełomie lat 40. i 50. minionego wieku Biuro

Polityczne KC PZPR zaczęło, jak samo pisało w lakonicznej notce, „oczyszczać biblioteki szkolne od książek szkodliwych, religianckich”. Wielu autorów bezpośrednio zetknęło się z cenzurą, natomiast ci, którzy w jakimś stopniu byli przy-

chylniejsi ówczesnemu aparatowi władzy – jak choćby Zbigniew Nienacki, autor kultowego „Pana Samochodzika” – spotykali się z przywilejami płynącymi wprost z partyjnej wierchuszki.

Wachlarz tematów, przeciwko którym walczyło Biuro Polityczne KC PZPR, był dość szeroki. Nawet kryminały Agathy Christie były, zdaniem zabraniających, nieodpowiednie dla polskich czytelników.

„Na użytek służbowy”

Cenzura, nie wiedzieć właściwie czemu, nie ominęła także książek dla dzieci, np. „Przygód Tadzia” Zofii Dromlewi-czowej. Osobną restrykcją objęto baśnie braci Grimm – należało usuwać „tylko te w wydaniach zaznaczonych na liście, inne pozostają w księgo-zbiorze”. Działania KC PZPR doprowadziły nawet do tego,

że wszelkie religijne przypowieści dla najmłodszych zniknęły z rynku niemal zupełnie. Którym zresztą, ze względu na specyficzną relację na linii komunizm – Kościół, przyglądano się znacznie uważniej.

List powstało w sumie kilka, a odpowiedzią na nie był prężnie działający drugi obieg. Co ciekawe, wszystkie zalecenia były skrupulatnie utajniane: dopiero po wielu latach okazało się, że pierwszy „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu” powstał w 1951 roku.

Czar socrealu

Aparatczycy byli do tego stopnia uprzedzeni do późniejszego laureata literackiej Nagrody Nobla, że przygotowali nawet zapis na jego nazwisko – często zdarzało się, że Miłosza określano po prostu jako autora „tej tej publikacji”.

Pierwsze lata po wojnie były jeszcze okresem raczej wolnym od cenzurowania czytelnictwa. Wpływ na to miało kilka aspektów: w ocalałych polskich domach nadal odnajdywano książki przedwojenne, fala reemigrantów przywoziła wiele publikacji zagranicznych, a powstające wówczas wydawnictwa chętnie drukowały obcojęzyczne dzieła. Bibliotekarskie zbiory nie były może jeszcze dogłębnie systematyzowane i obfite w szeroko dostępne „perełki”, jednak z mniej lub bardziej udanym skutkiem opierały się raczkującej cenzurze. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z usilnie narzucanym Polakom socrealizmem, którego założeniem było wykucie wzorca jedynego słusznego rodzaju sztuki.

Głos towarzysza

Dobry wpływ i zbawienna działalność Zachodu? A skąd! „Gdyby szakale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały władać piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książki Millerów, Eliotów i innych Sartre’ów!” – grzmiał pod koniec lat 40. radziecki pisarz Aleksander Fadiejew.

Naturalną kolejną rzeczą była cenzura prewencyjna na szeroką skalę, mająca z bibliotek usunąć wszystko, co, zdaniem

komunistycznego re-zimu, było nieodpowiednie i niewłaściwe. Rynek wydawniczy oparowały literatura radziecka i klasyka.

Ale nie tylko polska kultura skutecznie się mu oparła – realizm socjalistyczny to wciąż potępiany, ale jednocześnie tak naprawdę kiepsko znany nurt w sztuce. Mało tego – jego wprowadzanie na terenie wielu dowodzonych przez komunistów państw pełne było niekonsekwencji i paradoksów. W PRL-u dochodziło do tego, że pewnych autorów wycofywano z oficjalnego obiegu, by po kilku latach wznowić ich publikacje w zaledwie niewiele zmienionej formie. Jednym ze sposobów mających narzucić socrealizm nie tylko odbiorcom, ale też twórcom, było – jak już wspomnieliśmy – tworzenie wszelkich możliwych list książek zakazanych.

Totalny nadzór

Najgorzej władza radziła sobie z cenzurowaniem bibliotek naukowych: piętnowane wydawnictwa ukrywano w zbiorach zakazanych, dostępnych jedynie dla pracowników danej uczelni, gdzie esbecja nie zjawiała się już tak chętnie. Również antykwariaty, właściwie lekceważone przez Biuro Polityczne, przyczyniły się do ocalenia wielu unikalnych egzemplarzy – przez handel wycofywanymi publikacjami zapobiegły całkowitemu utraceniu czasem bezcennych pozycji. To właśnie między innymi dzięki tego typu placówkom podziemny rynek czytelniczy działał na tyle prężnie, że Polacy, oczywiście w tajemnicy przed władzą, mogli zaczytywać się chociażby w dziełach emigracyjnych, tak niechętnie widzianych w kraju opanowanym przez komunizm. Brak li-tości partii w stosunku do literatury emigracyjnej spowodowany była prostą i oczywistą konstatacją – Polacy przebywający na obczyźnie, z szerszą perspektywą, chętniej i dokładniej punktowali wady ówczesnego ustroju. Każde zetknięcie się z podobnymi dziełami rodziło naturalną refleksję nad zasadnością kuriozalnej polityki wprowadzanej przez komunistów.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

GOSPODARSTWO praca# 691512930

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

ZETOR 7211, 1988 r., 661-665-989.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011551903

Panu

Romanowi Pawlakowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Koleżanki i Koledzy
z Polskiego Radia PiK

0011551910

Pani

Agnieszce Borowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składa

Dyrektor

Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Inowrocławiu
wraz z Pracownikami

PIŁKA NOŻNA

Argentyna z piekła do nieba. Sędzia pozbawił Egipt złudzeń

Jakub Jabłoński, DK

Argentyna przeszła drogę z piekła do nieba w meczu 1/8 finału mistrzostw świata i wyrwała Egiptowi awans w ostatniej akcji doliczonego czasu. Bohaterem Albicelestes został Enzo Fernández, który zdobył bramkę na wagę ćwierćfinału.

Niewiele brakowało, aby kolejna wielka ikona światowego futbolu pożegnała się z mundialem. Dzień po odpadnięciu Cristiano Ronaldo z turnieju los Lionel Messiego również wisiał na włosku. Argentyna do 79. minuty sensacyjnie przegrywała z Egiptem 0:2 i była o krok od przedwczesnego odpadnięcia.

Wtedy rozpoczęła się spektakularna remontada Albicelestes. Najpierw sygnał do ataku wysłał Cristian Romero, zdobywając bramkę kontaktową, a chwilę później zrehabilitował się Messi. Argentyńczyk, który w pierwszej połowie nie wykorzystał (już czwartego na mundialach) rzutu karnego, posłał piłkę pod poprzeczkę i zaliczył swoje ósme trafienie na tegorocznym turnieju. Dla kapitana Argentyny był to już 21. gol w historii jego występów w finałach mundialu.

Gdy wydawało się, że spotkanie zmierza do dogrywki, a o awansie zdecydowały rzuty karne, decydujący cios zadał Enzo Fernández. To właśnie przy jego trafieniu pojawiło się najwięcej kontrowersji. Egipcjanie przypominali, że wcześniej ich gol został anulowany po faulu na Lisandro Martínezie. Tym razem domagali się podobnej reakcji, wskazując, że chwilę przed bramką Argentyńczyków Mohamed Salah miał zostać sfaulowany.

- Niesprawiedliwe. To sędzia był przyczyną naszej porażki. W rzeczy-



Zwycięstwo Argentynie nad Egiptem zapewniło dopiero trafienie Enzo Fernandez w doliczonym czasie gry

wistości wygraliśmy ten mecz - ocenił autor drugiego gola Mostafa Zico, któremu wcześniej anulowano trafienie. Z kolei były hiszpański arbiter Eduardo Iturralde stwierdził, że zgodnie z zasadami VAR sędzia nie powinien być wzywany do analizy sytuacji 80 m od bramki.

Faraonowie protestowali, gestykulowali i próbowali przekonać francuskiego arbitra do zmiany decyzji. Bezskutecznie. Ostatecznie zamiast upragnionego ćwierćfinału musieli pogodzić się z porażką, a emocje znalazły ujście w postaci kilku żółtych kartek oraz czerwonej dla jednego z członków egipskiego sztabu.

Mistrzowie świata zameldowali się w najlepszej ósemce turnieju. Potem długo musieli czekać na ćwierćfinałowego rywala, którego wyłoniło starcie Szwajcarii z Kolumbią.

Mecz w Vancouver nie dostarczył już jednak podobnych emocji. Najbardziej wymownym obrazkiem całych

120 minut pozostał... Jürgen Klopp jadający się frytkami na trybunach. Kamery telewizyjne uchwyciły słynnego niemieckiego trenera, który podobnie jak zdecydowana większość kibiców musiał uzbroić się w cierpliwość. Ani podstawowy czas, ani tym bardziej dogrywka nie przyniosły rozstrzygnięcia, dlatego o awansie do ćwierćfinału musiały zdecydować rzuty karne. W konkursie jedenastek lepiej spisali się Helweci. Kolumbijczycy pomylili się dwukrotnie, podczas gdy Europejczycy tylko raz nie zdołali pokonać bramkarza rywala. Tym samym Szwajcarzy przełamali niemoc trwającą 72 lata, bo poprzednio do czołowej ósemki globu przebili się na turnieju w 1954 roku. Czy to koniec ich marzeń?

Wyniki 1/8 finału: Argentyna - Egipt 3:2 (Cristian Romero 79, Leo Messi 83, Enzo Fernández 90+2 - Yasser Ibrahim 15, Mostafa Zico 67); **Szwajcaria - Kolumbia 0:0** porzutach karnych 4:3

SIATKÓWKA

Liga Narodów siatkarek. Porażka z Turcją, dziś mecz ze Stanami Zjednoczonymi

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarek od porażki rozpoczęła udział w trzecim turnieju tegorocznej edycji Ligi Narodów. Białe-Czerwone uległy w Osace Turczynkom 1:3.

Przed wylotem do Japonii włoski selekcjoner Stefano Lavarini dokonał dwóch zmian w składzie względem wcześniejszego turnieju w Tajlandii. Anna Obiała (zagrała tylko w pierwszym turnieju) zastąpiła Natalię Kercher, a Julia Orzół została powołana w miejsce kontuzjowanej Martyny Łukasik. 23-letnia Orzół będzie miała szansę debiutu w seniorskiej reprezentacji.

Początek spotkania z Turcją należał do wicemistrzyni świata, które postawiły na mocną zagrywkę, a Polki miały spore kłopoty z przyjęciem. Z upływem kolejnych minut polska drużyna prezentowała się na parkiecie coraz lepiej, miała nawet dwie piłki setowe, jednak w obu sytuacjach nasze siatkarki zepsuły zagrywki, co skrzętnie wykorzystały rywalki, wygrywając seta 27:25.

Druga partia do stanu 16:16 była dość wyrównana. Od tego momentu polskie siatkarki włączyły „wyższy bieg” i wygrywały całą partię do 20. Trzeci set to znowu lepsza gra Turczynek, które pewnie wygrały 25:19. Takim samym wynikiem zakończył się czwarta partia, a w całym meczu Turczynki zwyciężyły 3:1.

Podopieczne trenera Lavariniego poniosły trzecią porażkę w dziewiątym spotkaniu VNL 2026 i nie są jeszcze pewne awansu do turnieju finałowego, w którym zagra siedem najlepszych zespołów z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz. W kolejnych spotkaniach turnieju

w Osace nasza reprezentacja zmierzy się ze Stanami Zjednoczonymi (czwartek, 9 lipca, godz. 5.45), Brazylią (piątek, 10 lipca) oraz Japonią (niedziela, 12 lipca). Dla reprezentacji Turcji to siódme zwycięstwo w tej edycji, a szóste z rzędu.

- Musimy pamiętać, że te zespoły, z którymi gramy w Osace, zaczynały Ligę Narodów często bez swoich gwiazd, może poza Brazylią, która od początku grała w silnym zestawieniu. Na ten ostatni turniej wszyscy już pojawiają się w najmocniejszych składach. To będzie dla nas najważniejszy sprawdzian i największe wyzwanie podczas tej edycji Ligi Narodów. To będzie jednocześnie weryfikacja pracy, którą ta drużyna już wykonała - mówi dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Podoba-Mallika.

Ósma edycja Ligi Narodów siatkarek jest rozgrywana z udziałem osiemnastu reprezentacji, które rozegrają łącznie 116 spotkań (108 w fazie zasadniczej + 8 w turnieju finałowym). W fazie interkontynentalnej każda z drużyn rywalizuje w trzech turniejach i rozegra po dwa nacie meczów. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz (Chiny) awansują do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau.

Rok temu do awansu do Final Eight wystarczyło siedem wygranych, teoretycznie więc jedno zwycięstwo powinno pozwolić Polkom na zapewnienie sobie udziału w decydującej fazie Ligi Narodów. Pozostałe turnieje odbywają się w Belgradzie (Serbia, Niemcy, Czechy, Holandia, Bułgaria i Francja) oraz w Hongkongu (Chiny, Włochy, Belgia, Dominikana, Kanada, Ukraina).

Mecze Ligi Narodów pokazuje Polsat Sport.

PIŁKA NOŻNA

Czas na ćwierćfinały mistrzostw świata. Europa góra. Dziś mecz Francja - Maroko

Zbigniew Czyż, DK

Piłkarski mundial w USA, Kanadzie i Meksyku wkracza w decydującą fazę. Czas na walkę o strefę medalową

W rywalizacji pozostało sześć zespołów z Europy: Francja, Hiszpania, Belgia, Anglia i Norwegia oraz po jednym z Ameryki Płd. - broniąca tytułu Argentyna i z Afryki - Maroko.

W pierwszym ćwierćfinale, w czwartek wieczorem Francja zmierzy się z Marokiem. Dla reprezentacji z Afryki będzie to szansa na rewanż za spotkanie z 2022 roku. Wtedy, w półfinale mistrzostw świata w Katarze „Trójkolorowi” pokonali „Lwy Atlasu” 2:0 po golach Theo Hernandeza i Kolo Muanięgo. Marokańscy tamten mundial skończyli na czwartej pozycji, ale od tamtego czasu poczynili spore

postępy i chcą wywalczyć medal na mistrzostwach świata. Z kolei Francuzom marzy się trzeci tytuł.

Ćwierćfinały mundialu

Francja - Maroko, czwartek godz. 22.00, TVP1
Hiszpania - Belgia, piątek godz. 21.00, TVP1
Norwegia - Anglia, sobota godz. 23.00, TVP1
Argentyna - Szwajcaria, niedziela godz. 3.00, TVP1

Wszystkie spotkania 1/4 finału MŚ będzie można zobaczyć także w kanale TVP Sport oraz w internecie na stronie sport.tvp.pl i w aplikacji TVP Sport.



Kylian Mbappe (na zdjęciu) zdobył na tegorocznym na mundialu już siedem bramek. Czy w czwartek poprowadzi Francję do półfinału?

SPORT

ŻUŻEL

Na takie słowa czekali kibice w Toruniu. Dudek: - Mam coraz większy fun z jazdy!

Koniec problemów Patryka Dudka z oponami? W trzech ostatnich meczach as Pres Toruń zgubił jedynie dwa punkty. - Zaczynam się z tym wszystkim dogadywać - przyznaje żużlowiec.

Joachim Przybył

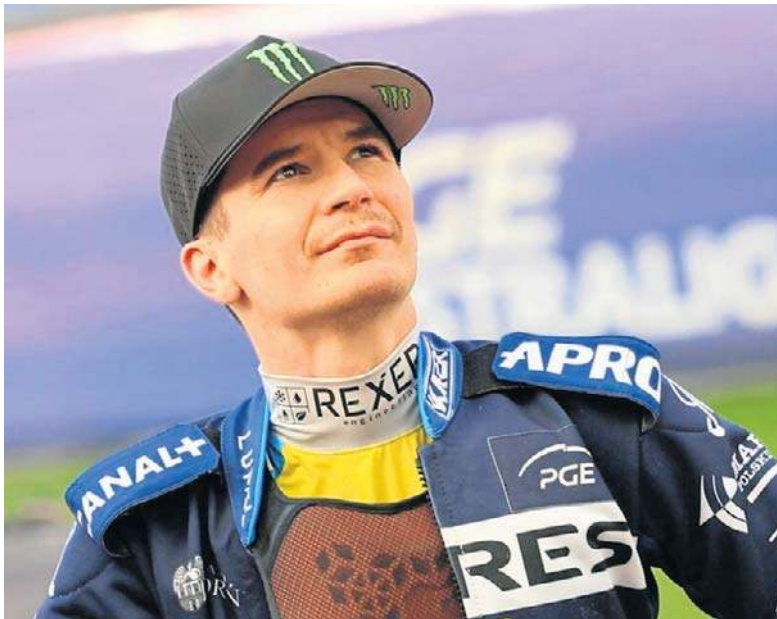
Patryk Dudek był jedną z kluczowych postaci derbów Bayersystem GKM Grudziądz - Pres Toruń. W niedzielę został głosami kibiców wybrany najlepszym zawodnikiem tej kolejki PGE Ekstraligi.

- Obawiałem się tego meczu. Wiedzieliśmy, że musieliśmy zrobić go za trzy punkty i udało się. Nie analizuję specjalnie tabeli, trener też nie musiał nas specjalnie motywować przed tym meczem. Każdy chce jechać jak najlepiej i wygrywać swój bieg. W Grudziądzu wszyscy zapunktowaliśmy - podkreśla żużlowiec.

Szybciej, coraz szybciej

Patryk Dudek w derbach w Grudziądzu zgubił jeden punkt. Żużlowiec miał problemy z równą jazdą w pierwszej części sezonu, niemal w każdych kolejnych zawodach przeplatał świetne wyścigi z bardzo słabymi. W ostatnich trzech ligowych meczach może się pochwalić średnią 2.87! W klasyfikacji najskuteczniejszych w PGE Ekstralidze awansował już na 7. miejsce, w drużynie lepszą średnią ma jedynie Emil Sajfutdinow, a z Polaków Bartosz Zmarzlik.

- Wszyscy wiemy, jakie były regulacje przed sezonem. Mam wrażenie, że zaczynam się z tym



Patryk Dudek może z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ostatnie tygodnie są dla żużlowca Pres bardzo udane

wszystkim dogadywać, choć największe problemy były z dostosowaniem do opon dętkowych. Wygląda to coraz lepiej. Jest większy fun w jeździe niż na początku - przyznaje Dudek.

W Grudziądzu Patryk Dudek klasę pokazał zwłaszcza w parowych zwycięstwach podwójnych (aż cztery bonusy w pięciu startach), w inauguracyjnym wyścigu popisowo doprowadził do mety Noricka Bloedorna.

- Norick jechał pierwszy raz w Grudziądzu. Widziałem, że zawęży wyjście z pierwszego łuku i tam starałem się go trochę przesunąć do środka toru, aby żaden rywal nie miał możliwości ataku po zewnętrznej. Po dwóch kółkach zacząłem być szybszy od Noricka, nie chciałem jechać po krawężniku, a musiałem to robić, dopiero na ostatnim łuku go wyprzedziłem. Byłem zaskoczony swoją prędkością, ale żeby było zabawniej, to po-

wiem, że nic nie zmieniałem później i w kolejnym wyścigu już nie było tak dobrze - opowiada Dudek.

Co jeszcze zostało do poprawy? - Męczyłem się ze startu, może w jednym wyścigu byłem zadowolony z tego elementu. Bardziej na trasie musiałem te punkty zdobywać i na pewno czułem się lepiej na dystansie niż pod taśmą - przyznaje żużlowiec.

Pracowite wakacje

Teraz przed Pres Toruń miesiąc przerwy w rozgrywkach. Jak Patryk Dudek spędzi takie wakacje w środku sezonu? Pracowicie, bo żużlowiec będzie startował w Grand Prix i lidze szwedzkiej, rozpocznie się także cykl SEC, a na koniec miesiąca zaplanowano towarzyskie mecze reprezentacji Polski, które też będą etapem eliminacji do reprezentacji Polski na Drużynowy Puchar Świata w Warszawie. W sumie torunianin ma zaplanowanych w tym miesiącu dziewięć startów.

- Nigdy nie odpoczywam w lipcu, wręcz szukam wolnych dni i będę cały czas w trybie jeżdżenia - dodaje Patryk Dudek.

Kolejny mecz w barwach Pres Toruń 2 sierpnia na wyjeździe z Fałubazem Zielona Góra. Zwycięstwo przypieczętuje awans mistrzów Polski do play off.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

Kolejny rekord Polski wrocławianki

Klaudia Kazimierska w znakomitym stylu pobiła rekord Polski w biegu na milę podczas mitingu Diamentowej Ligi w Eugene. 24-letnia lekkoatletka rodem z Wrocławia poprawiła wynik Angeliki Cichockiej sprzed dziewięciu lat. „Cloud-ya” kapitalnie zaprezentowała się na tle światowej elity. W biegu rozgrywanym na legendarnym stadionie Hayward Field długo utrzymywała się w czołówce, a na finiszu popisała się świetnym przyspieszeniem. Na metę wpadła jako czwarta z czasem 4.17.90, lepszym o blisko dwie sekundy od rekordu kraju Cichockiej (4.19.58) uzyskanego w 2017 roku w Rzymie. Swoją rekord życiowy Kazimierska poprawiła o niemal 13 sekund.

W emocjonującej końcówce Polka wyprzedziła między innymi wicemistrzynię olimpijską Australijkę Jessicę Hull oraz pokonała jedną z głównych rywalki w kontekście mistrzostw Europy, Brytyjkę Georgię Hunter Bell. Wynik Kazimierskiej mógł być jeszcze lepszy, gdyby nie została zamknięta po zewnętrznej stronie bieżni. Aby przesunąć się w stawce, musiała nadrobić dystans. Rywalizację w Eugene niespodziewanie wygrała Amerykanka Nikki Hiltz (4.17.49), przed Kenijkami Dorcus Ewoi (4.17.62) i trzykrotną mistrzynią olimpijską Faith Kipyegon (4.17.80). „Cloud-ya” do podium straciła zaledwie jedną dziesiątą sekundy. Jej wynik 4.17.90 jest siedemnastym czasem na milę w światowych tabelach i otwiera tegoroczne listy w Europie. Trenująca na co dzień w Eugene na Hayward Field Kazimierska wyraźnie na faworytkę do medalu nadchodzących mistrzostw Europy w Birmingham, które odbędą się w dniach 10-16 sierpnia. „KK” wywalczyła minima na dystansach 1500 i 800 metrów. JK

KOSZYKÓWKA

Znamy terminarz PLK. Pierwsze derby w Toruniu

Joachim Przybył

Polska Liga Koszykówki rusza 3 października, w inauguracyjnej kolejce Anwil, Twarde Pierniki i Astoria zagrają we własnych halach.

W tym sezonie czeka nas wiele emocji koszykarskich. Anwil ma nowego trenera i jeden z najwyższych budżetów w lidze, Twarde Pierniki zamie-

rzają wrócić do play off, dołączyła Enea Abramczyk Astoria z niezłym budżetem i sporymi ambicjami.

Wiemy już, że sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się w piątek 2 października. Tego dnia zobaczymy spotkanie Energa Trefla Sopot z Dzikami Warszawa. Dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra, a Arriva Lotto zmierzy się u siebie z Kingiem Szczecin.

Anwil 5 października podejmie Górnik Wałbrzych.

Szukamy teraz meczów derbowych. Pierwsze już 16 października: w Toruniu Arriva Lotto kontra Enea Abramczyk Astoria. Na kolejne poczekamy aż do 10. kolejki: 12 grudnia Anwil podejmie Astę. Mecz świąteczny tym razem w naszym regionie: 26 grudnia derby w Toruniu Twarde Pierniki - Anwil.

Sezon koszykarski rozpoczniemy turniejem o Superpuchar Polski im. Adama Wójcika, który zostanie rozegrany 26 i 27 września. Wezmą w nim udział medaliści poprzedniego sezonu - Legia Warszawa, Orlen Zastal Zielona Góra, Dzik

Warszawa oraz zdobywcy Pucharu Polski - Energa Trefl Sopot.

Faza play-in z udziałem drużyn z miejsc 7-10 po sezonie zasadniczym zostanie rozegrana 8 i 10 maja. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 13 maja. Nowego mistrza Polski poznamy najpóźniej 21 czerwca 2027 roku.

1.kolejka PLK: Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Zastal Zielona Góra, 3 października, 17.30; Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - King Szczecin, 3 października, 15.00; Anwil Wrocław - Górnik Wałbrzych, 5 października, 19.00; Tauron GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; Arka Gdynia - Śląsk Wrocław, 4 października; Energa Trefl Sopot - Dzik Warszawa; PGE Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski; Czarni Słupsk - Legia Warszawa.

Piłka nożna

Biało-zieloni pozyskali ciekawego skrzydłowego

Olimpia Grudziądz ma kolejnego nowego piłkarza. Do kadry biało-zielonych dołączył Filip Wilak. Ma 22 lata i jest skrzydłowym. Od początku przygody z piłką związany jest z Lechem Poznań. Przeszedł cały proces szkolenia w akademii „Kolejorza”. Dwa razy był wypożyczany do Ruchu Chorzów i Hutnika Kraków. W ostatnim sezonie w rezerwach Lecha rozegrał 26 meczów, w których strzelił 7 goli. Z Olimpią podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon. DK



PO STRONIE SENIORA

KIEDY NAJLEPIEJ IŚĆ NA EMERYTURĘ

WAŻNY JEST NIE TYLKO MIESIĄC, ALE TEŻ DZIEŃ ZŁOŻENIA WNIOSKU

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 157 (23.667) | Nakład: 7.123 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 9.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Inowrocław

Wyniki matur ogłoszone. „Konopa” ma powód do radości

Po raz kolejny II LO im. Marii Kopnickiej w Inowrocławiu może pochwalić się stuprocentową zdawalnością egzaminów maturalnych
Str. 8

Inowrocław

Hejnał miasta znów będzie grany w samo południe

Po kilkuletniej przerwie na ulicach Inowrocławia ponownie usłyszemy hejnał autorstwa Tadeusza Kłaputa
Str. 8

Wydarzenia

Minister zostaje. Jest plan reformy w ochronie zdrowia

Jolanta Sobierańska-Grenda zapowiedziała m.in. wprowadzenie maksymalnych wynagrodzeń indywidualnych.
Str. 7



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Praca

Powinieneś dostać etat? Inspekcja czeka na zgłoszenia. Ma nowe uprawnienia

Agnieszka Romanowicz

Wczoraj weszły w życie przepisy rozszerzające uprawnienia inspektorów pracy. Najważniejszym celem jest skuteczniejsze przeciwdziałanie nadużywaniu umów cywilnoprawnych. Okręgowa Inspekcja Pracy w Bydgoszczy spodziewa się skarg w tej sprawie.

- Każda osoba, która jest bez swojej woli zatrudniona na podstawie umowy cywilnoprawnej lub B2B, a uważa, że wykonuje pracę na ta-

kich zasadach jak pracownik i powinna w związku z tym mieć prawo do przywilejów wynikających z umowy o pracę, może teraz zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy z prośbą o interwencję. Każdą skargę skrupulatnie sprawdzimy i rozstrzygniemy wątpliwości - zapewnia Janusz Krasoń, Główny Inspektor Pracy.

7 lipca Okręgowy Inspektorat Pracy w Bydgoszczy zorganizował w tej sprawie konferencję.

- Inspektorzy PIP otrzymali nowe narzędzia, pozwalające na egzekwowanie przepisów prawa pracy - wyjaśniła Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgo-

wego Inspektora Pracy w Bydgoszczy.

Od 8 lipca, po analizie dokumentacji warunków pracy oraz zajęciu stanowiska przez obie strony, inspektor pracy, już w trakcie kontroli, może wydać polecenie usunięcia naruszeń dotyczących niezawierania umowy o pracę. - Okręgowy Inspektor Pracy zyskał ponadto uprawnienie stwierdzania (w drodze decyzji) istnienia stosunku pracy - uzupełniła Sylwia Krawczyk. - Warunkiem wydania decyzji jest niewykonanie polecenia pisemnego.

Na podstawie materiału dowodowego, który inspektorzy zgromadzą

w trakcie kontroli, Okręgowy Inspektor Pracy może też skierować do sądu pozew o ustalenie stosunku pracy.

- Szczególnie istotne jest, że Państwowa Inspekcja Pracy otrzyma możliwość korzystania z wymiany danych z bazami Zakładu Usług Społecznych i Krajowej Administracji Skarbowej - zwracała uwagę Sylwia Krawczyk.

Obywatele mogą też sami wystąpić do Głównego Inspektora Pracy z wnioskiem o wydanie interpretacji indywidualnej.

©©

Str. 3

Kujawskie Nowalijki

Gospodynie z Niszczewic obsypane nagrodami



Tegoroczna odsłona konkursu „Nowalijki - samo zdrowie”, który towarzyszył dużej kulinarnej imprezie plenerowej „Kujawskie Nowalijki” w Kruszwicy, należała do Kola Gospodyń Wiejskich z Niszczewic w gminie Złotniki Kujawskie. Panie zdobyły pierwsze nagrody w kategoriach zupy z chałupy i dzianiskie jarskie. Zajęły też pierwsze miejsce za najciekawsze stoisko. Przedstawicielkom gm. Złotniku Kujawskie nie udało się stanąć na podium jedynie w konkursie na mleczne specjały. Więcej na str. 9

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOKUS

WARSZAWA

Sobierańska-Grenda zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Minister zdrowia zapowiedziała w środę maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ

Adam Kielar

Jak przekazała Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała minister Sobierańska-Grenda.

Szefowa resortu wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.



Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procedur walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu

placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni”.

Bezpieczny wypoczynek

Ewakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wicher ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc.,

a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę Stefan Krajewski, minister rolnictwa.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły

uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI

Minister sportu i turystyki

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

NA SYGNALE

W markecie na Rąbinie interweniowała straż pożarna i policja

(AG)

Wieczorem 6 lipca klienci i pracownicy marketu Carrefour przy ulicy 800-lecia w Inowrocławiu przeżyli chwile niepokoju.

Tuż po godzinie 20.00 sklep został zamknięty, a na miejsce wezwano straż pożarną oraz policję.

Jak przekazała Izabela Lewicka-Waszak, oficer pra-

sowy Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu, interwencja dotyczyła pożaru lodówek w sklepie. Służby natychmiast przystąpiły do działania. Funkcjonariusze policji zabezpieczyli teren.

- Uszkodzone zostały dwa regały lodówki z asortymentem spożywczym. Na szczęście nie było osób poszkodowanych - poinformowała nas Izabela Lewicka-Waszak.

©P



Uszkodzeniu uległy dwa regały lodówki

TURYTYKA

„Konopa” najlepsza. Maturę zdało tam sto procent uczniów

Anna Grochowina

Po raz kolejny II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu może pochwalić się stuprocentową zdawalnością egzaminów maturalnych.

Matura 2026 przyniosła inowrocławskim szkołom średnim wiele powodów do dumy, a na szczególne wyróżnienie zasługują trzy najlepsze licea ogólnokształcące w mieście. Podium zdominowały placówki, które od lat utrzymują najwyższy poziom kształcenia: 1. miejsce II LO im. Marii Konopnickiej (zdawalność 100 proc.), 2. miejsce - I LO im. Jana Kasprówicza (98,8 proc.), 3. miejsce - III LO im. Królowej Jadwigi (95,67 proc.). Spośród techników najwyższą, 90,9% zdawalnością, wyróżniło się Technikum w Zespole Szkół Chemiczno-Elektrycznych im. Jana Pawła II.



Tegoroczni absolwenci „Konopy” mają powód do radości. Wszyscy, którzy przystąpili do matury, zdali ten egzamin

W naszym powiecie zdawalność matury wyniosła 85,1% i jest o 4 punkty procentowa wyższa od zdawalności w kraju. Do egzaminu poprawkowego w sierpniu uprawnionych jest 104 zdających.

Wczoraj w murach II LO panowała atmosfera radości. 187 absolwentów mogło powiedzieć: „zdaliśmy maturę”.

- Sukces naszych maturzystów nie wziął się znikąd. To efekt wspólnej pracy, wzajemnego zaufania i wiary w młodych ludzi. Dziś z ogromną radością i dumą możemy powiedzieć: „Konopa” po raz kolejny osiągnęła 100 procent zdawalności matur. To sukces, który ma wielu autorów - podkreśla dyrekcja szkoły.

Największe brawa należą się oczywiście maturzystom. To oni spędzali długie godziny nad książkami, notatkami i arkuszami egzaminacyjnymi. To oni nie poddawali się w chwilach zwątpienia, wykazali się odwagą i determinacją, by sięgnąć po swoje marzenia.

Za tak spektakularnym wynikiem stoi również kadra pedagogiczna - ludzie z pasją, wiedzą i ogromnym sercem do tego, co robią.

Trzecim filarem tego osiągnięcia są rodzice. Wsparcie, obecność, zaufanie i dobre słowo od najbliższych okazały się równie ważne, co wiedza wyniesiona ze szkolnych ławek.

Matura już zdana. A co dalej? - Najbardziej zależało mi na dobrym wyniku z historii, która otwiera mi drzwi na wymarzone studia prawnicze na UW. Cieszę się, że mogę myśleć o przyszłości, która rysuje się w jasnych barwach - odpowiada Zosia, już absolwentka II LO w Inowrocławiu. ©P

LOKALNA TRADYCJA

Hejnał miasta znów grany będzie w samo południe

(FI)

Po latach przerwy znów, w samo południe, rozbrzmiewać będzie w centrum miasta hejnał Inowrocławia.

- Hejnał to ważny element tożsamości Inowrocławia. Chcemy pielęgnować naszą tradycję, jednocześnie nadając im nowe życie. Wierzę, że codzienny dźwięk hejnału stanie się dla mieszkańców i gości naszego miasta pięknym symbolem Inowrocławia i jego wyjątkowego dziedzictwa - podkreśla prezydent Inowrocławia Arkadiusz Fajok.

Pierwsze, po długiej przerwie, odegranie hejnału zaplanowano na wtorek, 14 lipca na placu Klasztornym. O godzinie 11.45 wykonają go na żywo trębacz, a następnie o godz. 12 z głośników popłynie jego nagrana wersja, i tak będzie już codziennie w samo południe.

Warto przypomnieć, że hejnał Inowrocławia skomponował Tadeusz Kłaput, pedagog Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Juliusza Zarębskiego w Inowrocławiu. Było to w 1985 roku, z okazji obchodów 800-lecia Inowrocławia.

Początkowo hejnał wykonywano okazjonalnie z balkonu ratusza, a od 1997 roku codziennie o godz. 12.00 rozbrzmiewał z wieży Poczty Głównej, w formie nagrania na trzytrąbki. Z czasem jednak zamilkł. Teraz wraca, jako symbol miejskiej tożsamości, historii i lokalnej tradycji. ©P

TURYSTYKA I REKREACJA



Pęchowo

Dwustu uczestników rajdu rowerowego

W Pęchowie (gm. Złotniki Kujawskie) odbył się Sąsiedzki Rajd Rowerowy. Choć pogoda daleka była od wymarzonej, nie odstraszyła cyklistów. Na starcie pojawiło się aż 200 osób na rowerach.

- Takiej imprezy w historii Gminy Złotniki Kujawskie jeszcze nie było. Był to dzień pełen uśmiechu, integracji, sportowej oraz turystycznej pasji i rodzinnej atmosfery - zapewniła nas organizatorka Iwona Ciupak. Każdy z uczestników Sąsiedzkiego Rajdu Rowerowego otrzymał pakiet startowy, w którym znajdowały się gadżety, a wśród nich szaszetka rowerowa.

W organizację rajdu zaangażowanych było wiele osób i instytucji. (FI)

IMPREZA KULINARNA

Panie z Niszczevic pokazały się podczas Kujawskich Nowalijek

Dominik Fijałkowski

Także podczas tegorocznych Kujawskich Nowalijek w Krużewicy przeprowadzono konkurs kulinarny dla Kół Gospodyń Wiejskich. Numerem jeden okazało się KGW z Niszczevic.

Kujawskie Nowalijki to plenerowa, kulinarna impreza, podczas której promowane są smaki Kujaw, m.in. poprzez towarzyszący jej konkurs dla KGW pod hasłem „Nowalijki - samo zdrowie”.

W br. koła gospodyń rywalizowały w trzech kategoriach, a były to: zupy z chałupy, dziarskie jarskie oraz mleczne specjały. Nagrody przyznano też za najciekawsze stoisko.

Można powiedzieć, że przysłowiowym czarnym koniem tegorocznego konkursu okazało się KGW w Niszczevicach (gm. Złotniki Kujawskie), które wywalczyło aż trzy pierwsze nagrody.

A oto werdykt konkursowego jury. W kategorii zupy z chałupy zwyciężyło KGW Niszczevice, przed KGW „Ach te Baby” z Kobylnik i KGW „Czerwone Korale” z Guźlina. W kategorii dziarskie jarskie ponownie najlepsze było KGW Niszczevice, drugie miejsce zajęło KGW Skotniczanki, a trzecie KGW „Ach te Baby”.

W kategorii mleczne specjały pierwszą nagrodę przyznano KGW „Pod Wiatrakiem” z Chrosna, które wyprowadziło KGW Gocanówko i KGW Wybranowo.

Za najciekawsze stoisko uznano ekspozycję KGW



KGW w Niszczevicach wygrało w kategoriach: zupy z chałupy, dziarskie jarskie oraz najciekawsze stoisko



KGW w Chrośnie było najlepsze w mlecznych specjałach

Niszczevice. Druga nagroda trafiła w ręce pań z KGW „Pod Wiatrakiem” z Chrosna, a trzecia do KGW Rzepowo.

Warto wspomnieć, że Kujawski Nowalijki to nie tylko konkurs Kół Gospodyń Wiejskich. Podczas tej lipcowej imprezy licznie przybywający pod Mysią Wieżę kruszwicki i przyjezdni z różnych zakątków Polski (a z roku na rok jest ich coraz więcej) zapraszani są do odwiedzania licznych stoisk z regional-

nymi produktami i wyrobami. Podobnie było i w br. Producenci, kupcy i rzemieślnicy oferowali procentowe nalewki, lokalne wina i piwa. Nabyć można było różne gatunki miodów, chleby z rodzinnych piekarni oraz pachnące naturalnym wędzeniem wędliny. Nie brakowało wyrobów z drewna, wikliny, lawendy oraz pięknie haftowanych, kujawskim wzorem, serwet czy obrusów.

©P

STRATY

Zmiany we władzach gniewkowskiej gminy. Jest nowy zastępca burmistrza

(FI)

Gmina Gniewkowo ma nowego zastępcę burmistrza. Od 1 lipca stanowisko to piastuje Dorota Pruszyńska.

Jak czytamy na facebookowym profilu gm. Gniewkowo, Dorota Pruszyńska jest dobrze

znana pracownikom gniewkowskiego Urzędu Miejskiego. Zajmowała tam bowiem stanowisko ds. projektów inwestycyjnych. Wcześniej doświadczenie samorządowe zdobywała, pełniąc funkcję kierownika Referatu Inwestycji w Urzędzie gminy Lubicz.

-Wierzimy, że doświadczenie i zaangażowanie pani Do-

roty będą cennym wsparciem w dalszym rozwoju naszej gminy - podkreśliła Ilona Wodniak, burmistrz Gniewkowa.

Na stanowisku zastępcy burmistrza Gniewkowa Dorota Pruszyńska zastąpił Mariusza Wolskiego, który funkcję tę pełnił przez ostatnie dwa lata.

©P

REKLAMA

0011551518

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA INOWROCŁAWIA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Szymborskiej, Sylwestra Ranusa i Stanisława Sroczyńskiego

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d w związku z art. 8h, art. 8i, art. 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, z późn. zm.), art. 67 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688, z późn. zm.), art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2026 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 781) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 1-5, art. 40 i 41 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, z późn. zm.), a także uchwały Rady Miejskiej Inowrocławia nr XXIX/280/2026 z dnia 27 kwietnia 2026 r., ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Szymborskiej, Sylwestra Ranusa i Stanisława Sroczyńskiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wykonaną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od 10 lipca 2026 r. do 10 sierpnia 2026 r.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dniach od 10 lipca 2026 r. do 10 sierpnia 2026 r.,
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 20 lipca 2026 r. o godzinie 16:00 w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, pokój nr 107,
- 3) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 22 lipca 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00 w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, pokój nr 107.

Projekt zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia (Aleja Ratuszowa 33-35, I piętro, pokój nr 29), w godz. od 8:00 do 15:00 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: <https://bip.inowroclaw.pl> w zakładce: URZĄD MIASTA – Planowanie Przestrzenne – Wnioski o uchwalenie zintegrowanych planów inwestycyjnych – Pozycja 2 oraz w zakładce: OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY – Ogłoszenia wydziałów Urzędu Miasta Inowrocławia – Wydział Planowania Przestrzennego i Nieruchomości oraz na stronie internetowej: <https://www.inowroclaw.pl> w zakładce: Urząd – Ogłoszenia – Planowanie przestrzenne.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: urzed@inowroclaw.pl, poprzez e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-63733-26240-FHVCV-33) oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP (adres skrytki: /txuvt31221/skrytka), wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: <https://bip.inowroclaw.pl> w zakładce: OGŁOSZENIA I KOMUNIKATY – Ogłoszenia wydziałów Urzędu Miasta Inowrocławia – Wydział Planowania Przestrzennego i Nieruchomości oraz na stronie internetowej: <https://www.inowroclaw.pl> w zakładce: Urząd – Ogłoszenia – Planowanie przestrzenne.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia (Aleja Ratuszowa 33-35, I piętro, pokój nr 29), w godz. od 8:00 do 15:00 oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie do dnia 10 sierpnia 2026 r. w formie pisemnej na adres: Urząd Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 33-35, pokój 29, I piętro lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (w tym na adres e-mail: urzed@inowroclaw.pl).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Inowrocławia.

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Inowrocławia. Klauzulę informacyjną RODO zamieszcza się na stronie <https://bip.inowroclaw.pl> i <https://www.inowroclaw.pl> oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Inowrocławia, Aleja Ratuszowa 36, 88-100 Inowrocław.

KRÓTKO

Inowrocław

Niesamowite auta w centru miasta

Sporo dziać się będzie na inowrocławskim Rynku w piątek 10 lipca (15.00-21.00) i w sobotę 11 lipca (10.00-21.00) Odbywać się będzie tam charytatywny piknik z supersamochodami takich marek, jak: Ferrari, Lamborghini, McLaren, Nissan GTR, Challenger, BMW M2 i innych. W programie także dumhańce, mini motorki, wata cukrowa, kolorowe warkoczki... (FI)

REKLAMA

0011550062

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1, Wywieszone są na tablicy ogłoszeń

WYKAZY NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH przeznaczonych do wydzierżawienia

Treść wykazów oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w Mogilnie (pok. nr 213) Tel. 52 318 55 46

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 9 lipca 2026 r. do 30 lipca 2026 r.

SPORT

ŻUŻEL

Na takie słowa czekali kibice w Toruniu. Dudek: - Mam coraz większy fun z jazdy!

Koniec problemów Patryka Dudka z oponami? W trzech ostatnich meczach as Pres Toruń zgubił jedynie dwa punkty. - Zaczynam się z tym wszystkim dogadywać - przyznaje żużlowiec.

Joachim Przybył

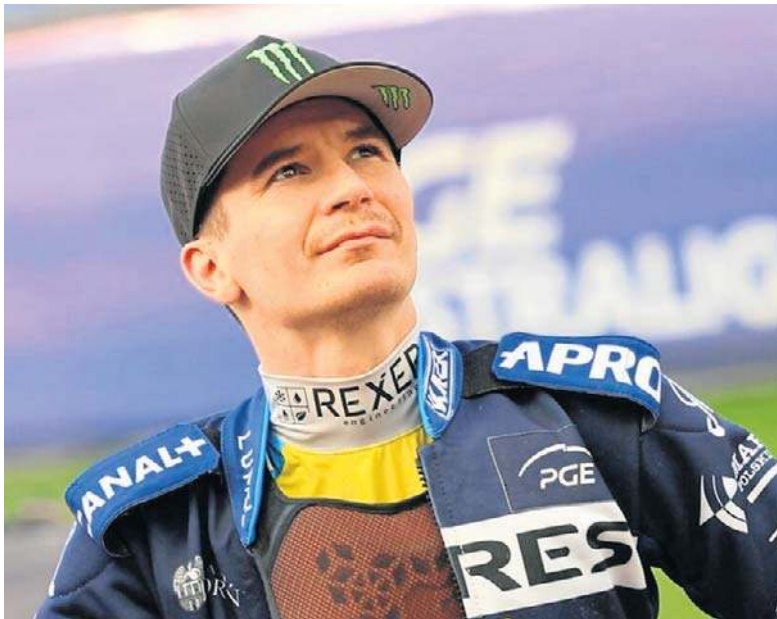
Patryk Dudek był jedną z kluczowych postaci derbów Bayersystem GKM Grudziądz - Pres Toruń. W niedzielę został głosami kibiców wybrany najlepszym zawodnikiem tej kolejki PGE Ekstraligi.

- Obawiałem się tego meczu. Wiedzieliśmy, że musieliśmy zrobić go za trzy punkty i udało się. Nie analizuję specjalnie tabeli, trener też nie musiał nas specjalnie motywować przed tym meczem. Każdy chce jechać jak najlepiej i wygrywać swój bieg. W Grudziądzu wszyscy zapunktowaliśmy - podkreśla żużlowiec.

Szybciej, coraz szybciej

Patryk Dudek w derbach w Grudziądzu zgubił jeden punkt. Żużlowiec miał problemy z równą jazdą w pierwszej części sezonu, niemal w każdych kolejnych zawodach przeplatał świetne wyścigi z bardzo słabymi. W ostatnich trzech ligowych meczach może się pochwalić średnią 2.87! W klasyfikacji najskuteczniejszych w PGE Ekstralidze awansował już na 7. miejsce, w drużynie lepszą średnią ma jedynie Emil Sajfutdinow, a z Polaków Bartosz Zmarzlik.

- Wszyscy wiemy, jakie były regulacje przed sezonem. Mam wrażenie, że zaczynam się z tym



Patryk Dudek może z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ostatnie tygodnie są dla żużlowca Pres bardzo udane

wszystkim dogadywać, choć największe problemy były z dostosowaniem do opon dętkowych. Wygląda to coraz lepiej. Jest większy fun w jeździe niż na początku - przyznaje Dudek.

W Grudziądzu Patryk Dudek klasę pokazał zwłaszcza w parowych zwycięstwach podwójnych (aż cztery bonusy w pięciu startach), w inauguracyjnym wyścigu popisowo doprowadził do mety Noricka Bloedorna.

- Norick jechał pierwszy raz w Grudziądzu. Widziałem, że zawęży wyjście z pierwszego łuku i tam starałem się go trochę przesunąć do środka toru, aby żaden rywal nie miał możliwości ataku po zewnętrznej. Po dwóch kółkach zacząłem być szybszy od Noricka, nie chciałem jechać po krawężniku, a musiałem to robić, dopiero na ostatnim łuku go wyprzedziłem. Byłem zaskoczony swoją prędkością, ale żeby było zabawniej, to po-

wiem, że nic nie zmieniałem później i w kolejnym wyścigu już nie było tak dobrze - opowiada Dudek.

Co jeszcze zostało do poprawy? - Męczyłem się ze startu, może w jednym wyścigu byłem zadowolony z tego elementu. Bardziej na trasie musiałem te punkty zdobywać i na pewno czułem się lepiej na dystansie niż pod taśmą - przyznaje żużlowiec.

Pracowite wakacje

Teraz przed Pres Toruń miesiąc przerwy w rozgrywkach. Jak Patryk Dudek spędzi takie wakacje w środku sezonu? Pracowicie, bo żużlowiec będzie startował w Grand Prix i lidze szwedzkiej, rozpocznie się także cykl SEC, a na koniec miesiąca zaplanowano towarzyskie mecze reprezentacji Polski, które też będą etapem eliminacji do reprezentacji Polski na Drużynowy Puchar Świata w Warszawie. W sumie torunianin ma zaplanowanych w tym miesiącu dziewięć startów.

- Nigdy nie odpoczywam w lipcu, wręcz szukam wolnych dni i będę cały czas w trybie jeżdżenia - dodaje Patryk Dudek.

Kolejny mecz w barwach Pres Toruń 2 sierpnia na wyjeździe z Fałubazem Zielona Góra. Zwycięstwo przypieczętuje awans mistrzów Polski do play off.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

Kolejny rekord Polski wrocławianki

Klaudia Kazimierska w znakomitym stylu pobiła rekord Polski w biegu na milę podczas mitingu Diamentowej Ligi w Eugene. 24-letnia lekkoatletka rodem z Wrocławia poprawiła wynik Angeliki Cichockiej sprzed dziewięciu lat. „Cloud-ya” kapitalnie zaprezentowała się na tle światowej elity. W biegu rozgrywanym na legendarnym stadionie Hayward Field długo utrzymywała się w czołówce, a na finiszu popisała się świetnym przyspieszeniem. Na metę wpadła jako czwarta z czasem 4.17.90, lepszym o blisko dwie sekundy od rekordu kraju Cichockiej (4.19.58) uzyskanego w 2017 roku w Rzymie. Swoją rekord życiowy Kazimierska poprawiła o niemal 13 sekund.

W emocjonującej końcówce Polka wyprzedziła między innymi wicemistrzynię olimpijską Australijkę Jessicę Hull oraz pokonała jedną z głównych rywek w kontekście mistrzostw Europy, Brytyjkę Georgię Hunter Bell. Wynik Kazimierskiej mógł być jeszcze lepszy, gdyby nie została zamknięta po zewnętrznej stronie bieżni. Aby przesunąć się w stawce, musiała nadrobić dystans. Rywalizację w Eugene niespodziewanie wygrała Amerykanka Nikki Hiltz (4.17.49), przed Kenijkami Dorcus Ewoi (4.17.62) i trzykrotną mistrzynią olimpijską Faith Kipyegon (4.17.80). „Cloud-ya” do podium straciła zaledwie jedną dziesiątą sekundy. Jej wynik 4.17.90 jest siedemnastym czasem na milę w światowych tabelach i otwiera tegoroczne listy w Europie. Trenująca na co dzień w Eugene na Hayward Field Kazimierska wyraźnie na faworytkę do medalu nadchodzących mistrzostw Europy w Birmingham, które odbędą się w dniach 10-16 sierpnia. „KK” wywalczyła minima na dystansach 1500 i 800 metrów. JK

KOSZYKÓWKA

Znamy terminarz PLK. Pierwsze derby w Toruniu

Joachim Przybył

Polska Liga Koszykówki rusza 3 października, w inauguracyjnej kolejce Anwil, Twarde Pierniki i Astoria zagrają we własnych halach.

W tym sezonie czeka nas wiele emocji koszykarskich. Anwil ma nowego trenera i jeden z najwyższych budżetów w lidze, Twarde Pierniki zamie-

rzają wrócić do play off, dołączyła Enea Abramczyk Astoria z niezłym budżetem i sporymi ambicjami.

Wiemy już, że sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się w piątek 2 października. Tego dnia zobaczymy spotkanie Energa Trefla Sopot z Dzikami Warszawa. Dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra, a Arriva Lotto zmierzy się u siebie z Kingiem Szczecin.

Anwil 5 października podejmie Górnik Wałbrzych.

Szukamy teraz meczów derbowych. Pierwsze już 16 października: w Toruniu Arriva Lotto kontra Enea Abramczyk Astoria. Na kolejne poczekamy aż do 10. kolejki: 12 grudnia Anwil podejmie Astę. Mecz świąteczny tym razem w naszym regionie: 26 grudnia derby w Toruniu Twarde Pierniki - Anwil.

Sezon koszykarski rozpoczniemy turniejem o Superpuchar Polski im. Adama Wójcika, który zostanie rozegrany 26 i 27 września. Wezmą w nim udział medaliści poprzedniego sezonu - Legia Warszawa, Orlen Zastal Zielona Góra, Dzik

Warszawa oraz zdobywcy Pucharu Polski - Energa Trefl Sopot.

Faza play-in z udziałem drużyn z miejsc 7-10 po sezonie zasadniczym zostanie rozegrana 8 i 10 maja. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 13 maja. Nowego mistrza Polski poznamy najpóźniej 21 czerwca 2027 roku.

1.kolejka PLK: Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Zastal Zielona Góra, 3 października, 17.30; Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - King Szczecin, 3 października, 15.00; Anwil Wrocław - Górnik Wałbrzych, 5 października, 19.00; Tauron GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; Arka Gdynia - Śląsk Wrocław, 4 października; Energa Trefl Sopot - Dzik Warszawa; PGE Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski; Czarni Słupsk - Legia Warszawa.

Piłka nożna

Biało-zieloni pozyskali ciekawego skrzydłowego

Olimpia Grudziądz ma kolejnego nowego piłkarza. Do kadry biało-zielonych dołączył Filip Wilak. Ma 22 lata i jest skrzydłowym. Od początku przygody z piłką związany jest z Lechem Poznań. Przeszedł cały proces szkolenia w akademii „Kolejorza”. Dwa razy był wypożyczany do Ruchu Chorzów i Hutnika Kraków. W ostatnim sezonie w rezerwach Lecha rozegrał 26 meczów, w których strzelił 7 goli. Z Olimpią podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon. DK



PO STRONIE SENIORA

KIEDY NAJLEPIEJ IŚĆ NA EMERYTURĘ

WAŻNY JEST NIE TYLKO MIESIĄC, ALE TEŻ DZIEŃ ZŁOŻENIA WNIOSKU

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 157 (23.667) | Nakład: 7.123 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 9.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

K U J A W S K A

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Włocławek

Wizja lokalna za nami. Tu będzie Park Południa

Inwestycja obejmuje zagospodarowanie terenu położonego pomiędzy ulicami Wiejską, Zbiegniewskiej, Konopnickiej i Mystkowskiego
Str. 8

Włocławek

Mundurowi z KMP Włocławek z awansami i nagrodami

Uroczysta zbiórka z okazji Święta Policji odbyła się w Centrum Kultury „Browar B.”
Str. 9

Wydarzenia

Minister zostaje. Jest plan reformy w ochronie zdrowia

Jolanta Sobierańska-Grenda zapowiedziała m.in. wprowadzenie maksymalnych wynagrodzeń indywidualnych.
Str. 7



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Praca

Powinieneś dostać etat? Inspekcja czeka na zgłoszenia. Ma nowe uprawnienia

Agnieszka Romanowicz

Wczoraj weszły w życie przepisy rozszerzające uprawnienia inspektorów pracy. Najważniejszym celem jest skuteczniejsze przeciwdziałanie nadużywaniu umów cywilnoprawnych. Okręgowa Inspekcja Pracy w Bydgoszczy spodziewa się skarg w tej sprawie.

- Każda osoba, która jest bez swojej woli zatrudniona na podstawie umowy cywilnoprawnej lub B2B, a uważa, że wykonuje pracę na ta-

kich zasadach jak pracownik i powinna w związku z tym mieć prawo do przywilejów wynikających z umowy o pracę, może teraz zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy z prośbą o interwencję. Każdą skargę skrupulatnie sprawdzimy i rozstrzygniemy wątpliwości - zapewnia Janusz Krasoń, Główny Inspektor Pracy.

7 lipca Okręgowy Inspektorat Pracy w Bydgoszczy zorganizował w tej sprawie konferencję.

- Inspektorzy PIP otrzymali nowe narzędzia, pozwalające na egzekwowanie przepisów prawa pracy - wyjaśniła Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgo-

wego Inspektora Pracy w Bydgoszczy.

Od 8 lipca, po analizie dokumentacji warunków pracy oraz zajęciu stanowiska przez obie strony, inspektor pracy, już w trakcie kontroli, może wydać polecenie usunięcia naruszeń dotyczących niezawierania umowy o pracę. - Okręgowy Inspektor Pracy zyskał ponadto uprawnienie stwierdzania (w drodze decyzji) istnienia stosunku pracy - uzupełniła Sylwia Krawczyk. - Warunkiem wydania decyzji jest niewykonanie polecenia pisemnego.

Na podstawie materiału dowodowego, który inspektorzy zgromadzą

w trakcie kontroli, Okręgowy Inspektor Pracy może też skierować do sądu pozew o ustalenie stosunku pracy.

- Szczególnie istotne jest, że Państwowa Inspekcja Pracy otrzyma możliwość korzystania z wymiany danych z bazami Zakładu Usług Społecznych i Krajowej Administracji Skarbowej - zwracała uwagę Sylwia Krawczyk.

Obywatele mogą też sami wystąpić do Głównego Inspektora Pracy z wnioskiem o wydanie interpretacji indywidualnej.

©P

Str. 3

Włocławek

Ruch wahadłowy już na całej długości remontowanego mostu



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Od wczoraj ekipa remontująca most stalowy im. Edwarda Śmigłego-Rydza zajęła wschodni pas już na całej długości. Teraz kierowcy korzystają z ruchu kierowanego - liczyć się trzeba będzie z dłuższymi korkami, szczególnie w godzinach szczytu. To nie koniec „atrakcji” dla przejeżdżających - od dziś w godzinach nocnych (od 22 do 6) most będzie całkowicie zamknięty z powodu prowadzonych prac naprawczych nawierzchni. Tak będzie do odwołania. Kolejnym utrudnieniem będzie zamknięcie drogi na tamie w sobotę w godzinach 7-11. Ruch skierowany zostanie właśnie na most stalowy...

FOKUS

WARSZAWA

Sobierańska-Grenda zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Minister zdrowia zapowiedziała w środę maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ

Adam Kielar

Jak przekazała Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała minister Sobierańska-Grenda.

Szefowa resortu wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.



Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaznikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procedur walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu

placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni”.

Bezpieczny wypoczynek

Evakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wicher ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc.,

a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę Stefan Krajewski, minister rolnictwa.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły

uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI

Minister sportu i turystyki

Włocławek

• Adres e-mail:

redakcja.wloclawek@polskapress.pl

KULTURA

Łucja Galczak wydała swój nowy utwór „Na koniec świata”



FOT. NADESANE

Zaledwie chwilę po zdaniu matury w LZK, radziejowska wokalistka Łucja Galczak podzieliła się nowym singlem

oprac. MG

Tegoroczna maturzystka włocławskiego LZK wkracza w nowy etap swojej muzycznej kariery. W piątek 18-letnia Radziejowianka zaprezentowała swój najnowszy, gitarowy singiel „Na koniec świata”.

W piątek tegoroczna maturzystka Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku, Łucja Galczak, zaprezentowała utwór „Na koniec świata”, którym otwiera kolejny rozdział swojej twórczości. Ten utwór to dojrzała opowieść o sile bliskości i pokonywaniu życiowych trudności ma ogromną szansę stać się jednym z najciekawszych wakacyjnych utworów tego roku.

Łucja Galczak to 18-letnia wokalistka z Radziejowa, autorka tekstów i kompozytorka, która ujmie autentycznością i dojrzałością w pisanych przez siebie utworach. Jak sama podkreśla, inspiracje czerpie z życia codziennego.

Podczas występów na żywo artystka zachwyca czystością i głębią barwy głosu oraz świetną prezencją sceniczną. Potwierdzeniem jej talentu może być chociażby wspólne wykonanie utworu „Heniek” z Haliną Młyn-

kową podczas Dni Radziejowa 2025, czy też udział w odcinku programu TVP „Szansa na sukces” z piosenkami Ani Wyszkonii.

Wszystkie swoje piosenki Łucja Galczak napisała samodzielnie, a na koncie ma współpracę ze znanymi producentami muzycznymi: Aleksandrem Woźniakiem i Marcinem Kindli, co tylko potwierdza jej profesjonalizm i niesamowity potencjał. Młoda artystka zadebiutowała w lutym 2024 roku utworem „Pusty Peron”. Od tamtej pory wydała single takie jak: „Kreacja”, „Schemat”, „Dalej”, „Jesień (dosyć wczesna)”, „Jesień”, „Na horyzoncie”, „Szary ptak” oraz najnowszy: „Na koniec świata”.

Ten najnowszy to zupełnie nowy etap w dotychczasowej drodze artystycznej Łucji. Utwór osadzony jest w świeżym, gitarowym brzmieniu.

- Mój najnowszy singiel to opowieść o pokonywaniu przeciwności losu. Chciałam pokazać, że gdy mamy obok siebie bliską, zaufaną osobę, to rzeczy niemożliwe nagle przestają istnieć - opowiada o utworze sama młoda artystka.

Czy utwór podbije serca słuchaczy? Można go posłuchać na YouTube.

INWESTYCJE

Miejsce spacerów i wypoczynku - tak będzie wyglądał Park Południa

Wojciech Alabrudziński

U zbiegu ulic Zbiegniewskiej i Wiejskiej spotkali się włocławianie oraz przedstawiciele Urzędu Miasta, by porozmawiać o planowanym powstaniu Parku Południa.

Park Południa to projekt, który zwyciężył w kategorii „Zielona” Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2022. Inwestycja obejmuje zagospodarowanie terenu położonego pomiędzy ulicami Wiejską, Zbiegniewską, Konopnickiej i Mystkowskiego na osiedlu Południe.

Projekt zakłada stworzenie nowoczesnej, zielonej przestrzeni rekreacyjnej dla mieszkańców. W planach znalazły się nowe nasadzenia dorosłych drzew i krzewów, budowa alejek spacerowych, utworzenie ogrodu deszczowego wspierającego retencję wód opadowych, montaż ławek oraz hotelu dla owadów. Celem inwestycji jest rewitalizacja dotychczas niezagospodarowanego terenu i przekształcenie go w miejsce wypoczynku, spacerów oraz kontaktu z naturą.

Przypomnijmy, że miasto pozyskało na realizację zadania dofinansowanie ze-



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Mieszkańcy na wizji lokalnej w rejonie ulic Wiejskiej i Zbiegniewskiej

wnętrzne - z Funduszy Szwajcarskich.

We wtorek odbyło się w tej sprawie spotkanie z mieszkańcami Włocławka.

Czego dotyczyły pytania i ich zastrzeżenia? Wiele osób pytało o kwestię odwodnienia terenu, miejsc parkingowych oraz możliwości wycinania drzew.

Kwota, jaką miasto zamierza przeznaczyć na zadanie wynosi 2 280 000 zł. Przetarg ogłoszono w lutym, w kwietniu 2026 roku wybrano najkorzystniejszą ofertę - złożoną przez firmę Carbon Mateusz Kwitliński z Włocławka. Cena brutto wynosi 1 778 315,31 złotych. Była to jednocześnie najtańsza ze złożonych ofert.

W marcu 2022 roku Urząd Miasta Włocławek rozstrzygnął postępowanie



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W założeniu ma być to zadrzewiony park

na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Za opracowanie projektu odpowiadało Outside Studio Projektowe z Lublina. Przygotowanie dokumentacji było pierwszym etapem realizacji inwestycji, która z powodów formalnych była

opóźniona i została zakończona projektowo dopiero w lipcu 2023 roku.

Powstający Park Południa ma stanowić atrakcyjną przestrzeń publiczną, zwiększającą ilość zieleni na osiedlu oraz poprawiającą komfort życia mieszkańców.

EDUKACJA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Matura

Tak zdawali egzaminy dojrzałości

Wczoraj podsumowano wyniki matury 2026 we Włocławku. Do egzaminu zgłoszono 1172 uczniów, z czego przystąpiło 1162. Maturę zdało 1020 absolwentów, co daje 87,78 proc. Egzaminu nie zdały 142 osoby (12,22 proc.), a 107 uczniów uzyskało prawo do przystąpienia do egzaminu poprawkowego. Dokładne wyniki matury na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl.

WA

POLICJA

Awanse i nagrody dla zasłużonych mundurowych

Uroczysta zbiórka, podczas której wręczone zostały policjantom z Komendy Miejskiej Policji we Włocławku akty mianowania na wyższe stop-

nie służbowe odbyła się w Centrum Kultury „Browar B.”. Gratulacje funkcjonariuszom i ich rodzinom złożyli: nadkomisarz Arkadiusz Gó-

recki, komendant miejski Policji we Włocławku oraz inspektor Jakub Gorczyński, komendant wojewódzki policji. W holu Centrum Kultury „Bro-

war B.” czynne było policyjne stoisko, gdzie goście mogli zapoznać się ze sprzętem, jakiego na co dzień używają mundurowi. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

KULTURA

Wielka Gala Tenorów w Ciechocinku! Zgromadziła tłumy melomanów

Ewelina Fuminkowska

Niezapomniane arie, największe przeboje oper i operetek oraz owacje na stojąco – koncert galowy 22. Wielkiej Gali Tenorów po raz kolejny udowodnił, że Ciechocinek latem staje się muzyczną stolicą Polski.

W sobotę, 4 lipca, o godzinie 20 w odrestaurowanej Muszli Koncertowej w Parku Zdrojowym odbył się koncert galowy 22. edycji festiwalu Wielka Gala Tenorów. To najważniejszy punkt programu wydarzenia, które od lat przyciąga do Ciechocinka melomanów z całej Polski.

Wieczór otworzył Dariusz Stachura – wybitny tenor, pomysłodawca i dyrektor artystyczny festiwalu. Wraz z nim na scenie wystąpili znakomici soliści: sopranistki Emilia Zielińska, Emilia Klimczak i Agnieszka Adamczyk oraz tenorzy Arkadiusz Anyszka i Tadeusz Szlenkier.



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Zaśpiewali najśłynniejsze utwory z oper i operetek

Artystom towarzyszyła Orkiestra Kameralna Classic Band Arena pod batutą Michała Kocimskiego, która stworzyła wyjątkową oprawę muzyczną sobotniego koncertu.

Tegoroczny koncert galowy odbywał się pod hasłem „Usta milczą, dusza śpiewa – kochaj mnie”. Motywem przewodnim była miłość – obecna zarówno w operze, jak i operetce. W programie znalazły się najbardziej znane i lubiane utwory światowego repertuaru, a publiczność chętnie śpiewała razem z arty-

stami. Szczególnie entuzjastycznie przyjęto arie „Wielka sława to żart” z operetki „Baron cygański” Johanna Straussa, która porwała do wspólnego śpiewania niemal całą widownię.

– Czekałam na ten wieczór przez cały pobyt w sanatorium. Podczas mojego poprzedniego pobytu nie udało mi się uczestniczyć w festiwalu, dlatego tym bardziej cieszę się, że dziś mogłam tu być. Opera i operetka w takim miejscu mają niezwykły klimat – mówi pani Aldona z Częstochowy.

Równie zachwyceni byli mieszkańcy Ciechocinka.

– Nie trzeba wyjeżdżać do największych sal koncertowych, aby usłyszeć światowej klasy muzykę. Wielka Gala Tenorów to nasza duma i wydarzenie, którego nie opuszczam od wielu lat. Każda edycja ma swój niepowtarzalny charakter – podkreśla pani Monika z Ciechocinka.

Koncert po raz kolejny zgromadził tłumy mieszkańców, kuracjuszy i turystów. Owacje pokazały, że festiwal od ponad dwóch dekad cieszy się niesłabnącą popularnością.

To jednak nie koniec muzycznych emocji. W niedzielę, 5 lipca, o godzinie 11 w Teatrze Letnim odbyło się spotkanie z Dariuszem Stachurą. Po jego zakończeniu twórca festiwalu odsłonił swoją gwiazdę na Ciechocińskim Deptaku Sław.

Finałem tegorocznej Wielkiej Gali Tenorów będzie premiera operetki „Wesoła wdówka” Franza Lehára. Spektakl zostanie wystawiony 12 lipca o godzinie 15 w Muszli Koncertowej.

Więcej na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

KRÓTKO

Wybory

Wybory na wójta Raciążka już w lipcu

Trzech kandydatów będzie ubiegać się o stanowisko wójta gminy Raciążek w przedterminowych wyborach, które odbędą się w niedzielę, 26 lipca. Choć termin zgłaszania kandydatów minął 2 lipca o godz. 16, oficjalna lista zarejestrowanych kandydatów ma zostać opublikowana do 13 lipca. Jak wynika z naszych informacji, o urząd wójta powalczą Maciej Malinowski, Krzysztof Sadowski oraz Mirosław Siedlecki. Dwóch z nich prowadzi kampanię wyborczą już od kilku tygodni, spotykając się z mieszkańcami i prezentując swoje programy. Do organizacji wyborów zgłoszono łącznie cztery komitety wyborcze. Oprócz trzech komitetów utworzonych przez kandydatów zarejestrowano również Komitet Wyborczy Normalny Kraj, który nie wystawił własnego kandydata na stanowisko wójta. Kampania wyborcza potrwa do północy z 24 na 25 lipca. Do tego czasu kandydaci bę-

dą mogli prowadzić spotkania z mieszkańcami i przekonywać wyborców do swoich programów.

Przedterminowe wybory zostały zarządzone w związku ze śmiercią dotychczasowego wójta Piotra Zabłockiego. Samorządowiec zmarł 28 kwietnia 2026 roku w wieku 60 lat.

Piotr Zabłocki pełnił funkcję wójta pierwszą kadencję. W wyborach samorządowych w 2024 roku zwyciężył w drugiej turze, zdobywając ponad 66 proc. głosów. Przed objęciem stanowiska przez wiele lat był związany z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Ciechocinku. **(EF)**

Kino

Rodzinny seans filmowy w bibliotece

W piątek o godz. 11 w miejskiej bibliotece przy ul. Warszawskiej we Włocławku rozpocznie się filmowy seans dla całych rodzin. Wyświetlona zostanie zwariowana historia o tym, jak nowa technologia pomoże naukowcom poznać świat zwierząt. Wstęp jest wolny. **(JM)**

SPORT

ŻUŻEL

Na takie słowa czekali kibice w Toruniu. Dudek: - Mam coraz większy fun z jazdy!

Koniec problemów Patryka Dudka z oponami? W trzech ostatnich meczach as Pres Toruń zgubił jedynie dwa punkty. - Zaczynam się z tym wszystkim dogadywać - przyznaje żużlowiec.

Joachim Przybył

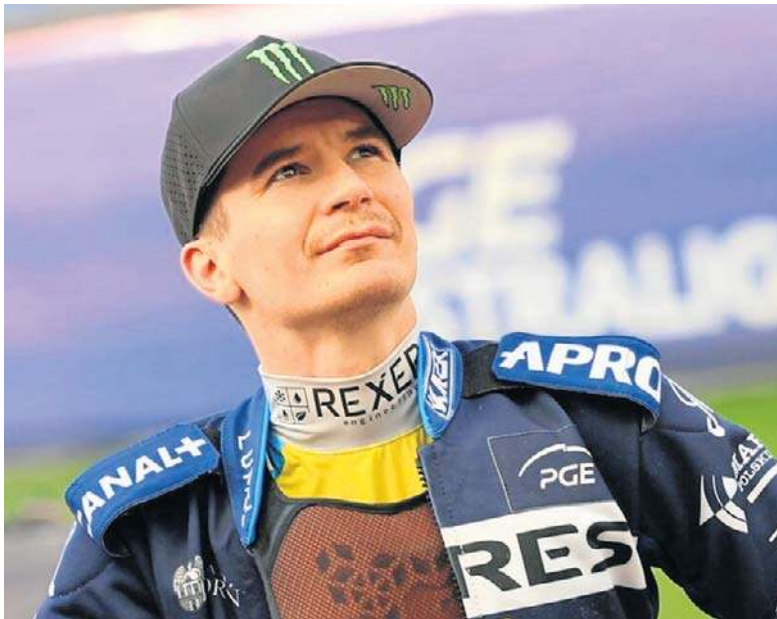
Patryk Dudek był jedną z kluczowych postaci derbów Bayersystem GKM Grudziądz - Pres Toruń. W niedzielę został głosami kibiców wybrany najlepszym zawodnikiem tej kolejki PGE Ekstraligi.

- Obawiałem się tego meczu. Wiedzieliśmy, że musieliśmy zrobić go za trzy punkty i udało się. Nie analizuję specjalnie tabeli, trener też nie musiał nas specjalnie motywować przed tym meczem. Każdy chce jechać jak najlepiej i wygrywać swój bieg. W Grudziądzu wszyscy zapunktowaliśmy - podkreśla żużlowiec.

Szybciej, coraz szybciej

Patryk Dudek w derbach w Grudziądzu zgubił jeden punkt. Żużlowiec miał problemy z równą jazdą w pierwszej części sezonu, niemal w każdych kolejnych zawodach przeplatał świetne wyścigi z bardzo słabymi. W ostatnich trzech ligowych meczach może się pochwalić średnią 2.87! W klasyfikacji najskuteczniejszych w PGE Ekstralidze awansował już na 7. miejsce, w drużynie lepszą średnią ma jedynie Emil Sajfutdinow, a z Polaków Bartosz Zmarzlik.

- Wszyscy wiemy, jakie były regulacje przed sezonem. Mam wrażenie, że zaczynam się z tym



Patryk Dudek może z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ostatnie tygodnie są dla żużlowca Pres bardzo udane

wszystkim dogadywać, choć największe problemy były z dostosowaniem do opon dętkowych. Wygląda to coraz lepiej. Jest większy fun w jeździe niż na początku - przyznaje Dudek.

W Grudziądzu Patryk Dudek klasę pokazał zwłaszcza w parowych zwycięstwach podwójnych (aż cztery bonusy w pięciu startach), w inauguracyjnym wyścigu popisowo doprowadził do mety Noricka Bloedorna.

- Norick jechał pierwszy raz w Grudziądzu. Widziałem, że zawęży wyjście z pierwszego łuku i tam starałem się go trochę przesunąć do środka toru, aby żaden rywal nie miał możliwości ataku po zewnętrznej. Po dwóch kółkach zacząłem być szybszy od Noricka, nie chciałem jechać po krawężniku, a musiałem to robić, dopiero na ostatnim łuku go wyprzedziłem. Byłem zaskoczony swoją prędkością, ale żeby było zabawniej, to po-

wiem, że nic nie zmieniałem później i w kolejnym wyścigu już nie było tak dobrze - opowiada Dudek.

Co jeszcze zostało do poprawy? - Męczyłem się ze startu, może w jednym wyścigu byłem zadowolony z tego elementu. Bardziej na trasie musiałem te punkty zdobywać i na pewno czułem się lepiej na dystansie niż pod taśmą - przyznaje żużlowiec.

Pracowite wakacje

Teraz przed Pres Toruń miesiąc przerwy w rozgrywkach. Jak Patryk Dudek spędzi takie wakacje w środku sezonu? Pracowicie, bo żużlowiec będzie startował w Grand Prix i lidze szwedzkiej, rozpocznie się także cykl SEC, a na koniec miesiąca zaplanowano towarzyskie mecze reprezentacji Polski, które też będą etapem eliminacji do reprezentacji Polski na Drużynowy Puchar Świata w Warszawie. W sumie torunianin ma zaplanowanych w tym miesiącu dziewięć startów.

- Nigdy nie odpoczywam w lipcu, wręcz szukam wolnych dni i będę cały czas w trybie jeżdżenia - dodaje Patryk Dudek.

Kolejny mecz w barwach Pres Toruń 2 sierpnia na wyjeździe z Fałubazem Zielona Góra. Zwycięstwo przypieczętuje awans mistrzów Polski do play off.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

Kolejny rekord Polski wrocławianki

Klaudia Kazimierska w znakomitym stylu pobiła rekord Polski w biegu na milę podczas mitingu Diamentowej Ligi w Eugene. 24-letnia lekkoatletka rodem z Wrocławia poprawiła wynik Angeliki Cichockiej sprzed dziewięciu lat. „Cloud-ya” kapitalnie zaprezentowała się na tle światowej elity. W biegu rozgrywanym na legendarnym stadionie Hayward Field długo utrzymywała się w czołówce, a na finiszu popisała się świetnym przyspieszeniem. Na metę wpadła jako czwarta z czasem 4.17.90, lepszym o blisko dwie sekundy od rekordu kraju Cichockiej (4.19.58) uzyskanego w 2017 roku w Rzymie. Swoją rekord życiowy Kazimierska poprawiła o niemal 13 sekund.

W emocjonującej końcówce Polka wyprzedziła między innymi wicemistrzynię olimpijską Australijkę Jessicę Hull oraz pokonała jedną z głównych rywalki w kontekście mistrzostw Europy, Brytyjkę Georgię Hunter Bell. Wynik Kazimierskiej mógł być jeszcze lepszy, gdyby nie została zamknięta po zewnętrznej stronie bieżni. Aby przesunąć się w stawce, musiała nadrobić dystans. Rywalizację w Eugene niespodziewanie wygrała Amerykanka Nikki Hiltz (4.17.49), przed Kenijkami Dorcus Ewoi (4.17.62) i trzykrotną mistrzynią olimpijską Faith Kipyegon (4.17.80). „Cloud-ya” do podium straciła zaledwie jedną dziesiątą sekundy. Jej wynik 4.17.90 jest siedemnastym czasem na milę w światowych tabelach i otwiera tegoroczne listy w Europie. Trenująca na co dzień w Eugene na Hayward Field Kazimierska wyraźnie na faworytkę do medalu nadchodzących mistrzostw Europy w Birmingham, które odbędą się w dniach 10-16 sierpnia. „KK” wywalczyła minima na dystansach 1500 i 800 metrów. JK

KOSZYKÓWKA

Znamy terminarz PLK. Pierwsze derby w Toruniu

Joachim Przybył

Polska Liga Koszykówki rusza 3 października, w inauguracyjnej kolejce Anwil, Twarde Pierniki i Astoria zagrają we własnych halach.

W tym sezonie czeka nas wiele emocji koszykarskich. Anwil ma nowego trenera i jeden z najwyższych budżetów w lidze, Twarde Pierniki zamie-

rzają wrócić do play off, dołączyła Enea Abramczyk Astoria z niezłym budżetem i sporymi ambicjami.

Wiemy już, że sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się w piątek 2 października. Tego dnia zobaczymy spotkanie Energa Trefla Sopot z Dzikami Warszawa. Dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra, a Arriva Lotto zmierzy się u siebie z Kingiem Szczecin.

Anwil 5 października podejmie Górnik Wałbrzych.

Szukamy teraz meczów derbowych. Pierwsze już 16 października: w Toruniu Arriva Lotto kontra Enea Abramczyk Astoria. Na kolejne poczekamy aż do 10. kolejki: 12 grudnia Anwil podejmie Astę. Mecz świąteczny tym razem w naszym regionie: 26 grudnia derby w Toruniu Twarde Pierniki - Anwil.

Sezon koszykarski rozpoczniemy turniejem o Superpuchar Polski im. Adama Wójcika, który zostanie rozegrany 26 i 27 września. Wezmą w nim udział medaliści poprzedniego sezonu - Legia Warszawa, Orlen Zastal Zielona Góra, Dzik

Warszawa oraz zdobywcy Pucharu Polski - Energa Trefl Sopot.

Faza play-in z udziałem drużyn z miejsc 7-10 po sezonie zasadniczym zostanie rozegrana 8 i 10 maja. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 13 maja. Nowego mistrza Polski poznamy najpóźniej 21 czerwca 2027 roku.

1.kolejka PLK: Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Zastal Zielona Góra, 3 października, 17.30; Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - King Szczecin, 3 października, 15.00; Anwil Wrocław - Górnik Wałbrzych, 5 października, 19.00; Tauron GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; Arka Gdynia - Śląsk Wrocław, 4 października; Energa Trefl Sopot - Dzik Warszawa; PGE Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski; Czarni Słupsk - Legia Warszawa.

Piłka nożna

Biało-zieloni pozyskali ciekawego skrzydłowego

Olimpia Grudziądz ma kolejnego nowego piłkarza. Do kadry biało-zielonych dołączył Filip Wilak. Ma 22 lata i jest skrzydłowym. Od początku przygody z piłką związany jest z Lechem Poznań. Przeszedł cały proces szkolenia w akademii „Kolejorza”. Dwa razy był wypożyczany do Ruchu Chorzów i Hutnika Kraków. W ostatnim sezonie w rezerwach Lecha rozegrał 26 meczów, w których strzelił 7 goli. Z Olimpią podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon. DK



PO STRONIE SENIORA

KIEDY NAJLEPIEJ IŚĆ NA EMERYTURĘ

WAŻNY JEST NIE TYLKO MIESIĄC, ALE TEŻ DZIEŃ ZŁOŻENIA WNIOSKU

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 157 (23.667) | Nakład: 7.123 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 9.07.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
popołudniowej kawie



Kanalizacja deszczowa

Znikają miejsca postojowe z powodu robót budowanych

Na skrzyżowaniu ulic Racławickiej i Ogrodowej ruszyła budowa urządzeń kanalizacji deszczowej. Zniknęło 70-80 miejsc postojowych
Str. 8

Szpital w Nakle

Oddział chirurgii zawieszony z powodów kadrowych

W szpitalu w Nakle zawieszono oddział chirurgii. Na razie na trzy miesiące. Co dalej? - pytają mieszkańcy
Str. 9

Wydarzenia

Minister zostaje. Jest plan reformy w ochronie zdrowia

Jolanta Sobierańska-Grenda zapowiedziała m.in. wprowadzenie maksymalnych wynagrodzeń indywidualnych.
Str. 7



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Praca

Powinieneś dostać etat? Inspekcja czeka na zgłoszenia. Ma nowe uprawnienia

Agnieszka Romanowicz

Wczoraj weszły w życie przepisy rozszerzające uprawnienia inspektorów pracy. Najważniejszym celem jest skuteczniejsze przeciwdziałanie nadużywaniu umów cywilnoprawnych. Okręgowa Inspekcja Pracy w Bydgoszczy spodziewa się skarg w tej sprawie.

- Każda osoba, która jest bez swojej woli zatrudniona na podstawie umowy cywilnoprawnej lub B2B, a uważa, że wykonuje pracę na ta-

kich zasadach jak pracownik i powinna w związku z tym mieć prawo do przywilejów wynikających z umowy o pracę, może teraz zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy z prośbą o interwencję. Każdą skargę skrupulatnie sprawdzimy i rozstrzygniemy wątpliwości - zapewnia Janusz Krasoń, Główny Inspektor Pracy.

7 lipca Okręgowy Inspektorat Pracy w Bydgoszczy zorganizował w tej sprawie konferencję.

- Inspektorzy PIP otrzymali nowe narzędzia, pozwalające na egzekwowanie przepisów prawa pracy - wyjaśniła Sylwia Krawczyk, p.o. Okręgo-

wego Inspektora Pracy w Bydgoszczy.

Od 8 lipca, po analizie dokumentacji warunków pracy oraz zajęciu stanowiska przez obie strony, inspektor pracy, już w trakcie kontroli, może wydać polecenie usunięcia naruszeń dotyczących niezawierania umowy o pracę. - Okręgowy Inspektor Pracy zyskał ponadto uprawnienie stwierdzania (w drodze decyzji) istnienia stosunku pracy - uzupełniła Sylwia Krawczyk. - Warunkiem wydania decyzji jest niewykonanie polecenia pisemnego.

Na podstawie materiału dowodowego, który inspektorzy zgromadzą

w trakcie kontroli, Okręgowy Inspektor Pracy może też skierować do sądu pozew o ustalenie stosunku pracy.

- Szczególnie istotne jest, że Państwowa Inspekcja Pracy otrzyma możliwość korzystania z wymiany danych z bazami Zakładu Usług Społecznych i Krajowej Administracji Skarbowej - zwracała uwagę Sylwia Krawczyk.

Obywatele mogą też sami wystąpić do Głównego Inspektora Pracy z wnioskiem o wydanie interpretacji indywidualnej.

©

Str. 3

Folkowy projekt uczniów V LO

Nagrali teledysk i pokazali uroczę zakątki Bydgoszczy



FOT. MATERIAŁY V LO BYDGOSZCZ

Folkowe brzmienia i muzyczna podróż przez piękne zakątki Bydgoszczy - uczniowie V LO im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy nagrali teledysk do coveru utworu zespołu Dikanda. Zdjęcia kręcone były w Ogrodzie Botanicznym UKW i na Wyspie Młyńskiej. Teledysk powstał z okazji 680. urodzin Bydgoszczy. Projekt został zrealizowany przez młodzież ze Szkolnego Koła Muzycznego V LO. Teledysk został nagrany pod koniec maja br., ale dopiero niedawno uczniowie zaprezentowali go szerszemu gronu odbiorców. Więcej na pomorska.pl

FOKUS

WARSZAWA

Sobierańska-Grenda zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Minister zdrowia zapowiedziała w środę maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ

Adam Kielar

Jak przekazała Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała minister Sobierańska-Grenda.

Szefowa resortu wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.



Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procedur walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu

placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykazać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni”.

Bezpieczny wypoczynek

Evakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wicher ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc.,

a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę Stefan Krajewski, minister rolnictwa.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły

uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

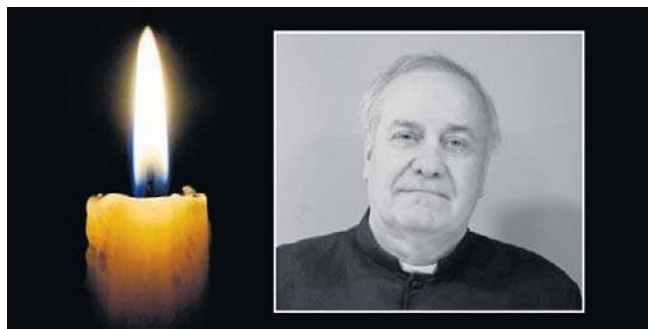
JAKUB RUTNICKI

Minister sportu i turystyki

Bydgoszcz

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Nie żyje ks. Wiesław Jachnik. Emerytowany kapłan wspierał chorych



W wieku 62 lat zmarł ksiądz Wiesław Jachnik, były proboszcz dwóch bydgoskich parafii

Marcin Kozłowski

W wieku 62 lat zmarł ksiądz Wiesław Jachnik. Był m.in. wikariuszem w bydgoskich parafiach i posługiwał w miejskim szpitalu i hospicjum.

Biuro prasowe Diecezji Bydgoskiej informuje, że Wiesław Jachnik urodził się 20 września 1963 roku w Witaszycach w powiecie jarocińskim w Wielkopolsce. Po ukończeniu Zespołu Szkół Zawodowych w Pleszewie w 1983 roku wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie.

Święcenia diakonatu przyjął 8 maja 1988 roku z rąk biskupa Jana Michalskiego, zaś kapłańskie 13 maja 1989 roku w katedrze gnieźnieńskiej z rąk kardynała Józefa Glempa. Jako wikariusz pracował w parafiach: św. Michała Archanioła

w Gnieźnie w latach 1989-1992, Świętego Ducha we Wrześni (1992-1998), Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy (1998-2004), świętego Wawrzyńca w Gołanicy (2004-2005) oraz świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Bydgoszczy (2005-2006). Pełnił też urząd proboszcza w parafii świętej Anny w Drzewianowie (2006-2011).

Ksiądz Wiesław Jachnik pracował również jako katecheta, kapelan w Szpitalu Klinicznym im. dr. E. Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej w Bydgoszczy (wówczas Szpitalu Miejskim) oraz w Hospicjum im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy.

Uroczystości pogrzebowe pod przewodnictwem biskupa Krzysztofa Włodarczyka zaplanowano na piątek, 10 lipca (godz. 11) w parafii NMP Wniebowziętej w rodzinnych Witaszycach. ©P

INWESTYCJE

Z powodu robót znikają miejsca postojowe. „Płacimy podwójnie”

Marcin Kozłowski

Na skrzyżowaniu ulic Raclawickiej i Ogrodowej rozpoczęła się budowa urządzeń kanalizacji deszczowej. W okolicy wprowadzono zmianę organizacji ruchu i zniknęło - lekko licząc - 70-80 miejsc postojowych dla samochodów. A wykupienie abonamentu do parkowania nie gwarantuje miejsca i wielu kierowców musi dwa razy zapłacić.

Mieszkańcy ulicy Bocianowo i sąsiednich mają duże problemy ze znalezieniem miejsc do zaparkowania swoich aut. Związane to jest m.in. z oddaniem do użytku bloków przy Zygmunta Augusta i Rycerskiej z blisko 130 mieszkaniami. Teraz zaparkowanie samochodu w tej części bydgoskiego Śródmieścia stało się jeszcze większym wyzwaniem.

Na skrzyżowaniu ulic Raclawickiej i Ogrodowej rozpoczęła się bowiem budowa urządzeń kanalizacji deszczowej. Wprowadzono zmiany w organizacji ruchu i obie trasy oraz sąsiednia Rycerska stały się dwukierunkowe. A to oznacza, że tylko na tych ulicach zniknęło co najmniej 70-80 miejsc postojowych. Jakby mało było,



Z powodu budowy z użytkowania został wyłączony parking na kilkanaście aut przy pętli autobusowo-tramwajowej przy ul. Rycerskiej

cały czas zamknięta dla ruchu jest Żółkiewskiego (kolejna inwestycja w ramach niebiesko-zielonej Bydgoszczy) oraz wyłączony z użytkowania - z powodu dobudowywania klatki do bloku - parking na kilkanaście aut przy pętli autobusowo-tramwajowej.

Znalezienie miejsca do zaparkowania samochodu to jednak nie jedyny problem mieszkańców. Większość z nich ma wykupiony „abonament do parkowania pojazdu w strefie płatnego parkowania”. Miesięczna opłata kosztuje w tym rejonie Bydgoszczy 20 zł, ale wielu kierowców wykupiło go na kwartał, a nawet pół roku i wskazało właśnie dwie z trzech ulic (Rycerska, Raclawicka, Ogrodowa), na których

nie można teraz zostawiać samochodów. Niestety, nie mamy dla kierowców dobrych wiadomości.

Zgodnie z obowiązującą Uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy Nr XLV/956/21 z dnia 27 października 2021 r. w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania oraz wysokości opłat za parkowanie i sposobu pobierania tych opłat (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. 2021 poz. 5585 z późn. zm.) abonament miesięczny dla pojazdu mieszkańca ważny jest na ulicy zameldowania oraz jednej wskazanej ulicy przylegającej do ulicy jego zameldowania zlokalizowanej w tej samej Podstrefie (ulice są wskazywane

przez mieszkańca przy zakupie abonamentu). Na przykład abonament wykupiony na przywołane ulice Ogrodową i Raclawicką uprawnia do parkowania wyłącznie na wyznaczonych miejscach parkingowych na wskazanych ulicach. Remont ulicy zgodnie z obowiązującymi przepisami nie jest podstawą do zwolnienia z obowiązku wnoszenia opłaty za postój w Strefie Płatnego Parkowania, miejsca parkingowe zlokalizowane na drodze publicznej w ramach abonamentów nie są miejscami gwarantowanymi - wyjaśnia nam Wojciech Nalazek, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

I ma dla kierowców radę. - Jedną z możliwości uniknięcia niedogodności związanych z remontem ulicy (okresowymi utrudnieniami w parkowaniu) to zakup abonamentu miesięcznego (kosztuje 50 zł) dla pojazdu mieszkańca na całą Podstrefę, w której jest zameldowany mieszkaniec.

Mieszkańcy ulic Rycerskiej, Raclawickiej, Ogrodowej oraz sąsiednich muszą się zatem uzbroić w cierpliwość i bardzo często podwójnie płacić za parkowanie. Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy mają zakończyć roboty na skrzyżowaniu dwóch pierwszych tras do 15 września 2026 roku.

KRÓTKO

Bydgoszcz

Pożar budynku

We wtorek w godzinach wieczornych wybuchł pożar w budynku na ulicy Pomorskiej. Do akcji zadysponowano 11 zastępów strażaków. Działania strażaków polegały na gaszeniu pożaru oraz przeszukaniu obiektu. Na szczęście nie znaleziono żadnych osób poszkodowanych. Budynek już wcześniej był całkowicie wyłączony z użytkowania, drzwi i okna zabite były płytami OSB. AK

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011551222

Burmistrz Miasta Chojnice

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro), na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl/> zostały zamieszczone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do: 1) sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, zamianę; 2) oddania w najem, dzierżawę lub użyczenie. **Blisze informacje** można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 www.miastochojnice.pl.

REKLAMA

0011551399

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza VII publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
57/1	0,1020	SL1C/00021761/9	Kwieki	50.000,00
57/2	0,1000	SL1C/00021761/9	Kwieki	50.000,00

Do wycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr 57/1 – 57/2 nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działek 57/1 – 57/2 zostały wydane decyzje ustalające warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Teren obejmujący nieruchomości przeznaczone do sprzedaży porośnięty jest drzewami.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 20 SIERPNIA 2026 ROKU O GODZ. 12.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

SZPITAL W NAKLE

Chirurgia zawieszona z powodów kadrowych

Maja Stankiewicz

Kiepsko zaczął się lipiec dla pacjentów z Nakłą i gmin ościennych. W szpitalu w Nakle zawieszono oddział chirurgii. Na razie na trzy miesiące. Co dalej? Mieszkańcy nie kryją obaw.

Wojewoda Michał Szybel przystał na wniosek Zarządu Spółki Nowy Szpital w Nakle i Szubinie i zgodził się na czasowe zwieszenie Oddziału Chirurgii Ogólnej w szpitalu w Nakle nad Notecią. Co to oznacza dla mieszkańców? Do końca września br. oddział ten nie będzie przyjmował pacjentów.

Jak wyjaśniają na stronie internetowej szpitala przedstawiciele spółki, która zarządza lecznicą – powodem decyzji są utrzymujące się trudności z zapewnieniem liczby lekarzy specjalistów niezbędnej do bezpiecznego prowadzenia chirurgii w Nakle.

Rekrutacja bez efektu

- Pomimo wielomiesięcznych działań rekrutacyjnych i organizacyjnych nie udało się skompletować zespołu lekarskiego spełniającego wymogi



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Czarne chmury nad szpitalem w Nakle. Oddział chirurgiczny zamknął swe drzwi dla pacjentów. Przyjąć nie będzie do 30 września

bezpiecznego funkcjonowania oddziału – czytamy w oficjalnym komunikacie.

Nad sytuacją ubolewa Jarosław Gierszewski, prezes Zarządu Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie.

- To jedna z najtrudniejszych decyzji jakie mogliśmy podjąć - przekonuje. - Przez wiele miesięcy prowadziliśmy intensywne działania, aby

utrzymać funkcjonowanie oddziału, jednak sytuacja kadrowa na oddziale chirurgii pozostaje niezwykle trudna. Naszym obowiązkiem jest przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa pacjentów i dlatego zdecydowaliśmy się wystąpić z takim wnioskiem. Jednocześnie nadal prowadzimy działania rekrutacyjne i będziemy dążyć do jak najszybszego

przywrócenia działalności oddziału – obiecuje.

Mieszkańcy obawiają się, że zawieszenie działalności oddziału to dopiero początek. Kolejnym krokiem może być likwidacja oddziału w Nakle. Taki scenariusz jest już znany z poprzednich lat. W 2025 r. w szpitalu w Szubinie zlikwidowany został oddział pediatrii, który także najpierw przez kilka miesięcy był tymczasowo zawieszony. Czy taki scenariusz powtórzy się w Nakle? Wielu pacjentów tego się obawia.

Samorządowcy mówią „nie”

Kłopoty kadrowe na chirurgii nie są czymś zupełnie nowym, bo już w maju br. głośno było w Nakle o planach reorganizacji Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie. Zakładać miały on m. in. likwidację Oddziału Chirurgii Ogólnej w szpitalu Nakle przy jednoczesnym pozostawieniu takiego oddziału w lecznicy Szubinie.

Nakielscy radni ostro protestowali przeciwko takiemu rozwiązaniu podkreślając, że oddział chirurgii jest w Nakle potrzebny i powinien pozostać. Zwracano uwagę, że dojazd do szpitala w Szubinie dla wielu pacjentów z Nakłą jest utrudniony.

W dodatku byłby to kolejny oddział, który się Nakłu zabiera. Kilka lat temu zlikwidowano porodówkę w Nakle, pacjentki z Nakłą i okolic kierowane są do Szubina.

Z kolei Zarząd Powiatu Nakielskiego otrzymał wiosną informację, że władze Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie rozważają połączenie chirurgii z oddziałem ortopedycznym w Nakle. Dla pacjentów chirurgicznych planowano wydzielenie na ortopedii 10 łóżek.

Informacje o rozważanych reorganizacjach zostały w Nakle źle przyjęte. Samorządowcy powiedzieli „nie”. Także mieszkańcy nie kryją niezadowolenia. - Nie pomyślano o ludziach starszych, którzy teraz jeździć muszą po całym województwie. Nakło to centrum powiatu. Musimy bronić chirurgii – apeluje na Facebooku jedna z mieszanek Nakłą.

Jednak problemów kadrowych nie sposób bagatelizować. – Niedobór lekarzy, szczególnie w specjalnościach zabiegowych, staje się jednym z największych wyzwań dla szpitali powiatowych - przyznają władze Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie dodając, że problemy te coraz częściej decydują o utrzymaniu świadczeń. ©

REKLAMA0011551395

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza VII publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
329/6 330/3	0,0061 0,1000	SL1C/00024495/4	obręb Klaskawa	52.000,00 zł

Do wycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 330/3 i 329/6 nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowego terenu została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 20 SIERPNIĄ 2026 ROKU O GODZ. 11.00.

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA0011551394

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza VI publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości
1285	0,1742	SL1C/00021519/8	Czersk, ul. Piaskowa	179.000,00

Do wycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 1285 nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działki nr 1285 została wydana decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Teren obejmujący nieruchomość przeznaczoną do sprzedaży posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, ul. Piaskowej.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI NR 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 20 SIERPNIĄ 2026 ROKU O GODZ. 10.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

REKLAMA0011551397

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza IV publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
4443	0,0689	SL1C/00060577/7	Czersk, ul. Dąbrowskiego	308.000,00 zł

Do wycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działka nr 4443 położona jest na terenach oznaczonych symbolem planu: 8.MU – przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej; zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic: Dworcowej, Pocztovej i Batorego w Czersku, zatwierdzonej uchwałą nr XLVIII/551/22 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 2 sierpnia 2022 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego dnia 20 października 2022 r., poz. 3780.

Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej – ul. Dąbrowskiego.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI nr 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 20 SIERPNIĄ 2026 ROKU O GODZ. 9.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 3954844 lub 52 3954846.

REKLAMA0011551389

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Czerska

ogłasza VIII publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż praw własności niżej wymienionej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czersk

Numer działki	Pow. w ha	Numer księgi wieczystej	Położenie	Cena wywoławcza nieruchomości netto
1277/1 1277/17 1277/19 1277/20	0,1501	SL1C/00020751/9	Czersk, ul. Czerwonych Maków, ul. Starego Urzędu	300.200,00 zł
1277/5		SL1C/00011187/8		

Do wycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Działki nr: 1277/1, 1277/17, 1277/19, 1277/20 położone są na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu terenów w mieście Czersk, zatwierdzonego uchwałą nr XXII/201/08 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 czerwca 2008 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 14 sierpnia 2008 r., nr 91 poz. 2338.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 8MN/U.

Działka nr: 1277/5 położona jest na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego części miasta Czersk, w rejonie ulicy Starego Urzędu, zatwierdzonego uchwałą nr II/21/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego z dnia 18 marca 2015 r., poz. 868.

Przeznaczenie terenu: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczony symbolem planu 1MN.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W SALI nr 46 URZĘDU MIEJSKIEGO W CZERSKU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 27 DNIA 20 SIERPNIĄ 2026 ROKU O GODZ. 9.00

Warunki przetargu:

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2026 r. – data wniesienia wadium oznacza wpływ środków na konto tut. Urzędu. Wadium może być wniesione w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czersku nr 05 8342 0009 5000 2600 2000 0004 Bank Spółdzielczy w Skórczu lub w obligacjach Skarbu Państwa.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Czersku, na stronie internetowej Urzędu www.czersk.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w biurze numer 21 Urzędu Miejskiego w Czersku lub telefonicznie 52 395 48 44 lub 52 395 48 46.

SPORT

ŻUŻEL

Na takie słowa czekali kibice w Toruniu. Dudek: - Mam coraz większy fun z jazdy!

Koniec problemów Patryka Dudka z oponami? W trzech ostatnich meczach as Pres Toruń zgubił jedynie dwa punkty. - Zaczynam się z tym wszystkim dogadywać - przyznaje żużlowiec.

Joachim Przybył

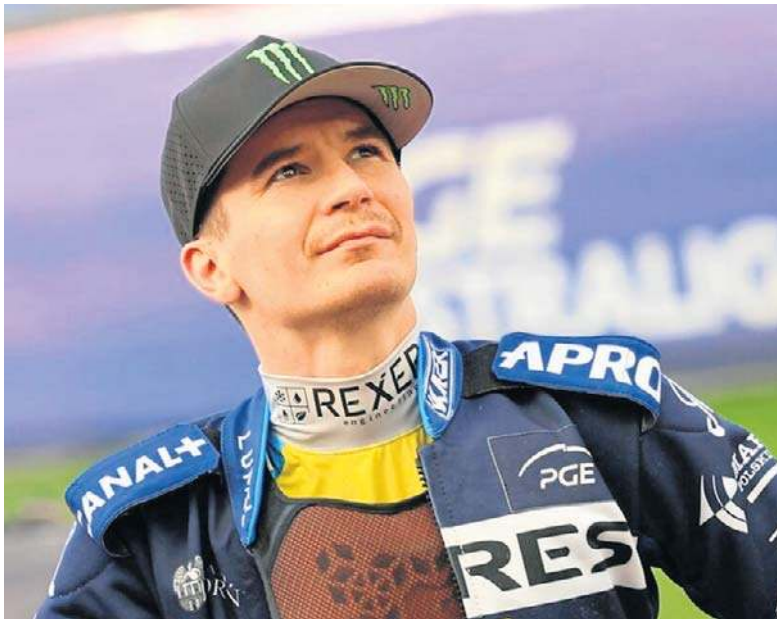
Patryk Dudek był jedną z kluczowych postaci derbów Bayersystem GKM Grudziądz - Pres Toruń. W niedzielę został głosami kibiców wybrany najlepszym zawodnikiem tej kolejki PGE Ekstraligi.

- Obawiałem się tego meczu. Wiedzieliśmy, że musieliśmy zrobić go za trzy punkty i udało się. Nie analizuję specjalnie tabeli, trener też nie musiał nas specjalnie motywować przed tym meczem. Każdy chce jechać jak najlepiej i wygrywać swój bieg. W Grudziądzu wszyscy zapunktowaliśmy - podkreśla żużlowiec.

Szybciej, coraz szybciej

Patryk Dudek w derbach w Grudziądzu zgubił jeden punkt. Żużlowiec miał problemy z równą jazdą w pierwszej części sezonu, niemal w każdych kolejnych zawodach przeplatał świetne wyścigi z bardzo słabymi. W ostatnich trzech ligowych meczach może się pochwalić średnią 2.87! W klasyfikacji najskuteczniejszych w PGE Ekstralidze awansował już na 7. miejsce, w drużynie lepszą średnią ma jedynie Emil Sajfutdinow, a z Polaków Bartosz Zmarzlik.

- Wszyscy wiemy, jakie były regulacje przed sezonem. Mam wrażenie, że zaczynam się z tym



Patryk Dudek może z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ostatnie tygodnie są dla żużlowca Pres bardzo udane

wszystkim dogadywać, choć największe problemy były z dostosowaniem do opon dętkowych. Wygląda to coraz lepiej. Jest większy fun w jeździe niż na początku - przyznaje Dudek.

W Grudziądzu Patryk Dudek klasę pokazał zwłaszcza w parowych zwycięstwach podwójnych (aż cztery bonusy w pięciu startach), w inauguracyjnym wyścigu popisowo doprowadził do mety Noricka Bloedorna.

- Norick jechał pierwszy raz w Grudziądzu. Widziałem, że zawęży wyjście z pierwszego łuku i tam starałem się go trochę przesunąć do środka toru, aby żaden rywal nie miał możliwości ataku po zewnętrznej. Po dwóch kółkach zacząłem być szybszy od Noricka, nie chciałem jechać po krawężniku, a musiałem to robić, dopiero na ostatnim łuku go wyprzedziłem. Byłem zaskoczony swoją prędkością, ale żeby było zabawniej, to po-

wiem, że nic nie zmieniałem później i w kolejnym wyścigu już nie było tak dobrze - opowiada Dudek.

Co jeszcze zostało do poprawy? - Męczyłem się ze startu, może w jednym wyścigu byłem zadowolony z tego elementu. Bardziej na trasie musiałem te punkty zdobywać i na pewno czułem się lepiej na dystansie niż pod taśmą - przyznaje żużlowiec.

Pracowite wakacje

Teraz przed Pres Toruń miesiąc przerwy w rozgrywkach. Jak Patryk Dudek spędzi takie wakacje w środku sezonu? Pracowicie, bo żużlowiec będzie startował w Grand Prix i lidze szwedzkiej, rozpocznie się także cykl SEC, a na koniec miesiąca zaplanowano towarzyskie mecze reprezentacji Polski, które też będą etapem eliminacji do reprezentacji Polski na Drużynowy Puchar Świata w Warszawie. W sumie torunianin ma zaplanowanych w tym miesiącu dziewięć startów.

- Nigdy nie odpoczywam w lipcu, wręcz szukam wolnych dni i będę cały czas w trybie jeżdżenia - dodaje Patryk Dudek.

Kolejny mecz w barwach Pres Toruń 2 sierpnia na wyjeździe z Fałubazem Zielona Góra. Zwycięstwo przypieczętuje awans mistrzów Polski do play off.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

Kolejny rekord Polski wrocławianki

Klaudia Kazimierska w znakomitym stylu pobiła rekord Polski w biegu na milę podczas mitingu Diamentowej Ligi w Eugene. 24-letnia lekkoatletka rodem z Wrocławia poprawiła wynik Angeliki Cichockiej sprzed dziewięciu lat. „Cloud-ya” kapitalnie zaprezentowała się na tle światowej elity. W biegu rozgrywanym na legendarnym stadionie Hayward Field długo utrzymywała się w czołówce, a na finiszu popisała się świetnym przyspieszeniem. Na metę wpadła jako czwarta z czasem 4.17.90, lepszym o blisko dwie sekundy od rekordu kraju Cichockiej (4.19.58) uzyskanego w 2017 roku w Rzymie. Swoją rekord życiowy Kazimierska poprawiła o niemal 13 sekund.

W emocjonującej końcówce Polka wyprzedziła między innymi wicemistrzynię olimpijską Australijkę Jessicę Hull oraz pokonała jedną z głównych rywek w kontekście mistrzostw Europy, Brytyjkę Georgię Hunter Bell. Wynik Kazimierskiej mógł być jeszcze lepszy, gdyby nie została zamknięta po zewnętrznej stronie bieżni. Aby przesunąć się w stawce, musiała nadrobić dystans. Rywalizację w Eugene niespodziewanie wygrała Amerykanka Nikki Hiltz (4.17.49), przed Kenijkami Dorcus Ewoi (4.17.62) i trzykrotną mistrzynią olimpijską Faith Kipyegon (4.17.80). „Cloud-ya” do podium straciła zaledwie jedną dziesiątą sekundy. Jej wynik 4.17.90 jest siedemnastym czasem na milę w światowych tabelach i otwiera tegoroczne listy w Europie. Trenująca na co dzień w Eugene na Hayward Field Kazimierska wyraźnie na faworytkę do medalu nadchodzących mistrzostw Europy w Birmingham, które odbędą się w dniach 10-16 sierpnia. „KK” wywalczyła minima na dystansach 1500 i 800 metrów. JK

KOSZYKÓWKA

Znamy terminarz PLK. Pierwsze derby w Toruniu

Joachim Przybył

Polska Liga Koszykówki rusza 3 października, w inauguracyjnej kolejce Anwil, Twarde Pierniki i Astoria zagrają we własnych halach.

W tym sezonie czeka nas wiele emocji koszykarskich. Anwil ma nowego trenera i jeden z najwyższych budżetów w lidze, Twarde Pierniki zamie-

rzają wrócić do play off, dołączyła Enea Abramczyk Astoria z niezłym budżetem i sporymi ambicjami.

Wiemy już, że sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się w piątek 2 października. Tego dnia zobaczymy spotkanie Energa Trefla Sopot z Dzikami Warszawa. Dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra, a Arriva Lotto zmierzy się u siebie z Kingiem Szczecin.

Anwil 5 października podejmie Górnik Wałbrzych.

Szukamy teraz meczów derbowych. Pierwsze już 16 października: w Toruniu Arriva Lotto kontra Enea Abramczyk Astoria. Na kolejne poczekamy aż do 10. kolejki: 12 grudnia Anwil podejmie Astę. Mecz świąteczny tym razem w naszym regionie: 26 grudnia derby w Toruniu Twarde Pierniki - Anwil.

Sezon koszykarski rozpoczniemy turniejem o Superpuchar Polski im. Adama Wójcika, który zostanie rozegrany 26 i 27 września. Wezmą w nim udział medaliści poprzedniego sezonu - Legia Warszawa, Orlen Zastal Zielona Góra, Dzik

Warszawa oraz zdobywcy Pucharu Polski - Energa Trefl Sopot.

Faza play-in z udziałem drużyn z miejsc 7-10 po sezonie zasadniczym zostanie rozegrana 8 i 10 maja. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 13 maja. Nowego mistrza Polski poznamy najpóźniej 21 czerwca 2027 roku.

1.kolejka PLK: Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Zastal Zielona Góra, 3 października, 17.30; Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - King Szczecin, 3 października, 15.00; Anwil Wrocław - Górnik Wałbrzych, 5 października, 19.00; Tauron GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; Arka Gdynia - Śląsk Wrocław, 4 października; Energa Trefl Sopot - Dzik Warszawa; PGE Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski; Czarni Słupsk - Legia Warszawa.

Piłka nożna

Biało-zieloni pozyskali ciekawego skrzydłowego

Olimpia Grudziądz ma kolejnego nowego piłkarza. Do kadry biało-zielonych dołączył Filip Wilak. Ma 22 lata i jest skrzydłowym. Od początku przygody z piłką związany jest z Lechem Poznań. Przeszedł cały proces szkolenia w akademii „Kolejorza”. Dwa razy był wypożyczany do Ruchu Chorzów i Hutnika Kraków. W ostatnim sezonie w rezerwach Lecha rozegrał 26 meczów, w których strzelił 7 goli. Z Olimpią podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon. DK